Cena gazety: 3,50 zł (5% VAT) Nr 21 (1023) 23 - 29 maja 2023 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

N 1452

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

By wszystko było tego dnia wyjątkowe, dzieci przez wiele tygodni uczestniczyły w próbach, podczas których przygotowywały się do sakramentu

STRONA 12

Pierwsza Komunia Święta w sanktuarium Św. Marii Magdaleny w Biłgoraju

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Wygryzł koledze... skórę na czole.

Maksa czeka długie leczenie

- Na boisku szkolnym w Aleksandrowie został pobity 13-letni chłopiec.
- Pobity bardzo dotkliwie przez rówieśnika.
- Napastnik wygryzł mu zębami kawałek skóry z czoła.

STRONA 4

Skomentuj na naszym portalu gazetabilgoraj.pl

13-latek jest już w szpitalu w Łęcznej

Testament księdza Stanisława Budzyńskiego

STRONA 13

(1949-2023)

Nie podoba wam się, jak pracują drogowcy w Biłgoraju? Zgłoście urzędnikom

STRONA 9

Dochody burmistrzów wystrzeliły

Ile zarobili w ub. roku?

STRONA R4-R5

Roman Dziura	Antoni Łukasik	Paweł Dec	Janusz Rosłan	Józef Rudy
Józefów	Goraj	Tarnogród	Biłgoraj	Frampol
266,2 tys. zł	234,2 tys. zł (z nagrodą jubileuszową)	220,5 tys. zł	202,9 tys. zł	199,2 tys. zł

Pijana kierowniczka starostwa i auto w rowie

STRONA 3

Starosta cofa jej uprawnienia do wydawania decyzji.

R E K L A M A

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

AUTO-MAX

- Badania kierowców
- Psycholog
- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. 84 686 66 79 Biłgoraj, ul. Kopernika 17

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

Biłgaraj ◦ ul. Kościuszki 50 ◦ ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

Mieszkaniec Biłgoraja ma dość. Zablokował drogę

STRONA 8

Biłgoraj: Szlaban przy Nadstawnej już jest. I od razu sławny

STRONA 9

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:
Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

NOWY PUNKT OGŁOSZEŃ W BIŁGORAJU
„PIKUL MEDIA"
PRZEMYSŁAW PAKUŁA,
UL. ARMII KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Program Dni Biłgoraja. Już w ten weekend

Już w nadchodzący weekend - Dni Biłgoraja. Tak, jak już informowała Nowa Gazeta Biłgorajska, zespół „Poparzeni Kawą 3" będzie gwiazdą muzyczną święta. W tym roku to będą dwa dni pod hasłem „Święto miasta" oraz „W krainie Słowian". Przekazujemy szczegółowy program.

Fot.archiwum

Dni Biłgoraja już w najbliższy weekend (27-28 maja)

Sobota, 27 maja

Sobotnie „Święto miasta" to warsztaty bębniarskie i animacje na placu BCK. Na tę część wydarzenia zapraszamy dzieci i młodzież już o godz. 17.00. W programie m.in. zabawy drużynowe i indywidualne, wyścigi, puszczanie wielkich baniek mydlanych, konkurencje z liną i inne atrakcje. O godz. 19.00 ma scenie letniej ruszy koncert. Wystąpią: Head Vision, Diana Kotuła, Kuba Nizio, a także Jan Kondrak, Piotr Selim i Katarzyna Wasilewska. Na koniec gwiazda wieczoru, czyli grupa Poparzeni Kawą Trzy.

Niedziela, 28 maja

W niedzielę tuż po godz. 14.00 rozpocznie się podróż w czasie. - Przeniesiemy Was ponad tysiąc lat wstecz do „Krainy Słowian", czyli obozu Drużyny Czarnego Żmija. Będziecie mogli uczestniczyć w warsztatach solowiarskich, podczas których nauczycie się lepić figurki solne, motanków - przygotowywania słowiańskich laleczek intencyjnych, zabawach w rozpoznawanie ziół, warsztatach garncarskich. Szczególnie gorąco zapraszamy do strefy małego woja. Tam będą pokazy uzbrojenia, walki na miecze piankowe, tor przeszkód, testy na woja. Zapraszamy także na tor łuczniczy oraz do gry w Kuba - zachęca BCK.

O godz. 17.00 na scenie letniej odbędzie się spektakl „Słowiańskie powidoki" w wykonaniu Teatru Szkolnego SP z Dąbrowicy. W koncercie muzycznym wystąpią zespoły BCK i MDK oraz Diana Kotuła, Kuba Nizio, Magda Palinka i Michalina Lipińska. Na koniec wystąpi Aleksandra Nizio.

W sobotę w niedzielę będzie także Jarmark.

Biłgorajskie Centrum Kultury zaprasza wszystkie osoby chcące wystawić swoje prace i produkty do zgłaszania swojego udziału w Jarmarku, który odbędzie się w ramach Dni Miasta 2023. Stoiska wystawiennicze będą zlokalizowane na ul. Wandy Wacek-Wasilewskiej zaś koncerty odbędą się na scenie letniej BCK. Aranżacja stoiska i wyposażenie we własnym zakresie. Inf. na temat Jarmarku oraz zapisy: Agnieszka Tomaszewska, tel. 84 686 04 15 wew. 254 oraz promocja@bck.lbl.pl

Tomasz Zalewa

Ziemia Biłgorajska ruszy w tany? Są pieniądze

Powiat biłgorajski ruszy po kasę? Całkiem możliwe, bo takiego programu jeszcze nie było. Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi ogłasza program ... Potańcówki Wiejskie. To nie jest żart. Jest już lista tych, którzy mogą ubiegać się o dofinansowanie, a do wzięcia maksymalnie nawet do 10 tysięcy złotych.

Program Potańcówki Wiejskie ma wzmacniać i upowszechniać ideę organizowania spotkań społeczności, dla których osią jest kultura ludowa pochodzenia lokalnego. W ten sposób Instytut chce pokazać, szczególnie młodemu pokoleniu, wartość rodzimych tradycji oraz ponadczasowość jej elementów - **wyjaśniają inicjatorzy.**

Celem Programu Potańcówki Wiejskie jest również wspieranie artystów i wykonawców w kultywowaniu muzyki tradycyjnej polskiej wsi. W ramach programu Potańcówki Wiejskie można ubiegać się o dofinansowanie na poziomie 100 proc., z maksymalną kwotą dofinansowania do 10 000 zł.

Kto może wnioskować o dofinansowanie?

Podmiotami, które mogą ubiegać się o dofinansowanie, są:

– koła gospodyń wiejskich,
– ochotnicze straże pożarne,
– organizacje pozarządowe (inne niż wymienione powyżej),
– samorządowe instytucje kultury.

Nabór wniosków rozpoczął się 22 maja i potrwa do 16 czerwca. Po tym czasie wnioski podlegają ocenie formalnej oraz merytorycznej. Ogłoszenie wyników programu – wykazu inicjatyw, które otrzymają dofinansowanie, jest planowane na koniec lipca. Okres organizacji potańcówek to sierpień – październik 2023 r.

Tomasz Zalewa

Biłgoraj nadal pomaga Ukrainie. Inni wspierają zbiórkę

Partnerskie miasto Biłgoraja – Crailsheim wspiera zbiórkę dla Ukrainy, organizowaną przez stolicę powiatu biłgorajskiego.

Mieszkańcy niemieckiego miasta przekazali w tym roku na specjalne konto utworzone z przeznaczeniem na pomoc dla Ukrainy już 9 555,16 złotych.

Za przekazane środki pieniężne została zakupiona żywność i agregat inwertorowy. Transport z darami wyruszył z Biłgoraja do Nowowołyńska.

- Łącznie, od początku działań zbrojnych (stan na dzień 15 maja 2023 roku), miasto Crailsheim przekazało **156 242,71 złotych** na zakup darów. W imieniu władz Nowowołyńska dziękuję naszym Przyjaciołom z Crailsheim za dowody solidarności z Ukrainą, za zaangażowanie w walkę ze złem, za poczucie obowiązku dzielenia się z bliźnimi tym, co mamy - **przekazuje burmistrz Biłgoraja, Janusz Rosłan.**

Tomasz Zalewa

Co, gdzie, kiedy?

MAJ 25 — 17:00, **„Koncert młodych talentów"**, GOK, Księżpol

NOWA POLECA !

MAJ 26 — 19:00: **koncert Jana Kondraka**, TOK Tarnogród, wstęp wolny

MAJ 26 — 17:00, **„Biłgoraj Biega ... Stadionowy Cross Przeszkodowy"**, OSiR Biłgoraj

MAJ 27 — 9:00: **XXII Kresowy Konkurs Sygnalistów Myśliwskich**, Zespół Szkół Leśnych, Biłgoraj

NOWA POLECA !

MAJ 27 — 17:00, **Dni Biłgoraja**, plac BCK, Biłgoraj

MAJ 28 — 14:00, **Dni Biłgoraja**, plac BCK Biłgoraj

MAJ 29 — 11:30: **90-lecie OSP Rokitów**, Plac szkolny w Rokitowie

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Pijana kierowniczka starostwa i auto w rowie. Starosta cofa jej uprawnienia do wydawania decyzji

7 kwietnia, w Wielki Piątek, policja zatrzymała w Biszczy 38-letnią kobietę, która miała w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Kobieta okazała się kierowniczką zatrudnioną w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju. Czy urzędniczka nadal pracuje i pełni kierownicze stanowisko?

7 kwietnia (w Wielki Piątek) w Biszczy policjanci zostali wezwani do znajdującego się w rowie auta osobowego. Zastali pijaną kobietę. Miała w organizmie 1,8 promila alkoholu. Niebawem wyszło na jaw, że nietrzeźwa kobieta jest urzędniczką zatrudnioną w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju i pełni kierownicze stanowisko.

Postanowienie o przedstawieniu zarzutów

- Na chwilę obecną wobec 38-letniej kierującej, która w dniu 7 kwietnia br. wjechała do rowu w miejscowości Biszcza, wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów kierowania w stanie nietrzeźwości. Prokurator rejonowy wydał również postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy należącego do kobiety. Badanie stanu trzeźwości przeprowadzone przez policjantów w budynku komendy wykazało, że miała ona w organizmie prawie 2 promile alkoholu (1,80). Czynności są w toku – **mówi asp. Joanna Klimek, Oficer Prasowy KPP w Biłgoraju.**

O komentarz w sprawie zatrzymania pracownicy Starostwa poprosiliśmy również Starostę Biłgorajskiego, Andrzeja Szarlipa. Starosta w rozmowie telefonicznej poprosił o przesłanie pytań mailowo. Wysłaliśmy więc wiadomość następującej treści:

Proszę o komentarz do incydentu związanego z zatrzymaniem 7 kwietnia pracownicy starostwa pełniącej kierownicze stanowisko. O sytuacji pisały już media o szerszym niż powiat zasięgu. Czy kobieta nadal pracuje, czy pełni kierowniczą funkcję, czy zostały lub zostaną wyciągnięte wobec niej jakieś konsekwencje?

Urzędniczka miała w organizmie 1,8 promila alkoholu

Starostwo czeka na wyrok

Dzień później otrzymaliśmy odpowiedź:

- Szanowna Pani Redaktor, Starostwo Powiatowe w Biłgoraju nie jest organem prowadzącym postępowanie w spawie przez Panią opisanej. Odnośnie szczegółów informacji, o których Pani pisze w e-mailu z dnia 17 maja 2023 r. przesłanym na adres aszarlip@bilgorajski.pl, proszę kontaktować się z odpowiednimi służbami, które są uprawnione do udzielania takich informacji.

W przypadku skazania prawomocnym wyrokiem urzędnika/pracownika samorządowego zostaną powzięte odpowiednie kroki, jakie przewidują przepisy prawa – **napisała do nas Katarzyna Kobel,** z biura ds. Komunikacji Medialnej, Informacji i Promocji, Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.

Nie ma mojej akceptacji i zgody na takie zachowanie

Starosta biłgorajski w rozmowie z nami dodaje, że kategorycznie potępia wsiadanie za kierownicę pod wpływem alkoholu.

- Nie ma mojej akceptacji i mojej zgody na takie zachowanie. Całkowicie potępiam jazdę pod wpływem alkoholu, niezależnie kto dopuszcza się takiego zachowania – **mówi Andrzej Szarlip.**

Starosta zapewnia, że wszystkie konsekwencje przewidziane kodeksem pracy zostaną wyciągnięte, kiedy zapadnie prawomocny wyrok. Kierowniczka złożyła wniosek o zawieszenie jej w pełnieniu funkcji kierowniczej do czasu wyjaśnienia sprawy. Starosta przychylił się do wniosku urzędniczki, cofnął jej także uprawnienia do wydawania wszelkich decyzji administracyjnych.

Natalia Račaitis

W Biłgoraju ktoś celowo podtruwa psy? Mieszkanka alarmuje

Szynka z białym proszkiem została rozrzucona przy kładce obok biłgorajskiego targu

Bulwersująca informacja prosto z Biłgoraja. - W Biłgoraju obok targu przy kładce ktoś wysypał w trawie pokrojoną w kostkę szynkę z jakimś białym proszkiem. Mój pies się nieco poczęstował i dostał silnej biegunki. Proszę o nagłośnienie sprawy - przekazała Nowej Gazecie Biłgorajskiej Monika i pokazuje zdjęcia. Ostrzegamy właścicieli zwierząt i mobilizujemy tych, którzy powinni dbać o bezpieczeństwo i pilnować porządku w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Szynka z białym proszkiem została rozrzucona przy kładce obok biłgorajskiego targu

Licealistka z Biłgoraja ma już indeks! A matura dopiero za rok

Nazywa się Kazimiera Sitarz i jest uczennicą II LO w Biłgoraju. Zdobyła właśnie tytuł laureata międzynarodowego Konkursu Wiedzy Historycznej „Polska-Szwecja między rywalizacją i współpracą". Konkurs był dedykowany uczniom szkół ponadpodstawowych z Polski, Litwy oraz Szwecji. Wzięło w nim udział blisko 170 uczestników.

Na Zamku Golubskim po raz siódmy rozstrzygnięto wyniki konkursu. Uczniowie przygotowywali prace w trzech kategoriach: praca pisemna, prezentacja multimedialna, praca plastyczna. Honorowy patronat nad Konkursem sprawowała Ambasada Królestwa Szwecji w Warszawie.

Uczennica II LO w Biłgoraju Kazimiera Sitarz zdobyła tytuł laureata w kategorii prace pisemne.

Tytuł laureata gwarantuje przyjęcie na wybrane kierunki studiów prowadzonych przez UAM w Poznaniu, UKW w Bydgoszczy, UMK w Toruniu, UWM w Olsztynie, Akademię Nauk Stosowanych w Łomży, Uniwersytet we Wrocławiu, Uniwersytet w Białymstoku, Akademię Nauk Stosowanych w Gnieźnie, Bydgoską Szkołę Wyższą, Akademię Nauk Stosowanych we Włocławku, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Opiekunem uczennicy była Jolanta Zdziebło-Koziara.

Fot. archiwum

Kazimiera Sitarz z Biłgoraja jest uczennicą III klasy biłgorajskiego liceum. Indeks na studia ma już w kieszeni

- Jeszcze nie wybrałam uczelni. Mam indeks na te wymienione w tekście. Zobaczę, jaką wybiorę, bo za rok dopiero pisze maturę. Chciałabym dodać, że do konkursu przystąpiłam, gdyż od kilku lat interesuję się historią Polski, a także szwedzką i angielską rodziną królewską. I gdyby nie pomoc mojej pani od historii nad pracą, to ten sukces by się nie powiódł. Na konkurs pisałam pracę naukową pod tytułem „Związki i relacje polskich Wazów z innymi dynastiami" - **mówi nam zdolna licealistka.**

Tomasz Zalewa

BIL

Mieszkanka gminy Biłgoraj potrąciła rowerzystę

Fot. KMP Zamość

Rowerzysta potrącony przez mieszkankę Biłgoraja trafił do szpitala

37-letnia mieszkanka gminy Biłgoraj kierująca daewoo, potrąciła rowerzystę. Do wypadku doszło w Zawadzie (gm. Zamość) na skrzyżowaniu dróg powiatowej z gminną.

Policjanci wstępnie ustalili, że kierująca Daewoo Matiz poruszała się od miejscowości Kąty Pierwsze w kierunku Zamościa. Będąc na skrzyżowaniu, zdecydowała się wyprzedzić jadącego tamtędy rowerzystę, który poruszał się w tym samym kierunku i rozpoczął manewr skrętu w lewo.

Po zderzeniu z pojazdem rowerzysta potrzebował pomocy medycznej, załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala.

Daewoo kierowała 37-letnia mieszkanka gminy Biłgoraj, jednośladem jechał 71-latek z gminy Szczebrzeszyn. Kierujący byli trzeźwi.

Przyczyną zdarzenia było nieprawidłowo wykonany manewr wyprzedzania cyklisty na skrzyżowaniu przez kierującą autem

Tomasz Zalewa

eprasa.pl cca34ea9d8

Brutalne sceny w Aleksandrowie. Wygryzł koledze ... skórę na czole

Dramatyczne chwile w Aleksandrowie. Na boisku szkolnym został pobity 13-letni chłopiec. Pobity bardzo dotkliwie przez rówieśnika. - Napastnik wygryzł mu zębami kawałek skóry z czoła, a jego dwóch kolegów nagrywało cale to zdarzenie – przekazała Nowej Gazecie Biłgorajskiej, wstrząśnięta rodzina. Tuż po zdarzeniu zgłosili się do nas z prośbą o pomoc.

Do zdarzenia doszło w niedzielne popołudnie (14 maja), na szkolnym boisku. - Jeden z chłopców zaatakował i pobił Maksa. Maks leży w szpitalu, będzie mieć przeszczep skóry. Z tego, co nam wiadomo, już wcześniej były plany ataku na Maksa – **tłumaczą bliscy ofiary.**

Biłgorajska policja potwierdza, że doszło do zdarzenia i przyjęła już zgłoszenie w tej sprawie:

- Zostaliśmy powiadomieni o bójce dwóch chłopców, w wieku około 13 lat. Do bójki miało dojść na terenie miejscowości Aleksandrów. Na miejscu byli policjanci, którzy wykonali czynności. Jeden z tych chłopców z obrażeniami i uszkodzeniem ciała przebywa w szpitalu. Sprawa zostanie przekazana do Sądu Rodzinnego w Biłgoraju – **mówi nam asp. Joanna Klimek, z KPP w Biłgoraju.**

Pobity trzynastolatek natychmiast został przetransportowany do szpitala w Lublinie. Był zszokowany tym, co się stało i mocno poturbowany. Dochodzi do siebie. Rodzina miała tylko jeden apel:

- Prosimy wszystkich o to, by nagłośnili tę sprawę i nauczyli swoje dzieci zachowania wobec innych rówieśników. Prosimy, by reagowali na to, co się dzieje – **przekazują nam bliscy Maksa.**

Niemal momentalnie do Nowej Gazety Biłgorajskiej odezwali się inni mieszkańcy Aleksandrowa.

- Dwa lata temu gnębił mojego syna. Syn nie chciał jeździć szkolnym autobusem, ponieważ chłopak, o którym dzisiaj tak głośno, przy wszystkich go upokarzał. Nie jeździł w okolicy budynku gminy, żeby go nie spotkać. Słyszał także groźby pobicia. Ten chłopak czuł się ważny, lepszy i bezkarny. Podobnych jemu jest tu więcej. Niestety. Sama przez długi czas walczyłam z nękaniem mojego syna. I z pomocą szkoły sytuacja uległa zmianie – **opisuje mieszkanka.**

Skontaktowała się z nami także matka chłopca podejrzanego o ten brutalny atak na boisku w Aleksandrowie. Raczej z ... pretensjami i żądaniami:

- Te komentarze w internecie są bardzo krzywdzące dla naszego dziecka i proszę o ich natychmiastowe usunięcie! Ja nie muszę się tłumaczyć i z panem rozmawiać o tym, co się stało. Bardzo jesteśmy zaskoczeni tym wszystkim, a szczególnie moje dziecko, na które wylewa się teraz fala nienawiści - **tyle miała do powiedzenia, roztrzęsiona kobieta.**

Fot.archiwum

Do zdarzenia doszło w niedzielne popołudnie (14 maja) na szkolnym boisku: - Jeden z chłopców zaatakował i pobił Maksa.

Oczywiście chcieliśmy poznać także komentarz Szkoły Podstawowej w Aleksandrowie w sprawie bulwersujących wydarzeń z udziałem uczniów. Dyrektor nagle zapadł się jednak pod ziemię. Najpierw był wyjątkowo mocno zapracowany, później sekretarka przekazała, że dyrektor nie ma nic do powiedzenia.

Tomasz Zalewa

Przed Maksem jeszcze długie leczenie

Od poniedziałku Maks ponownie jest w szpitalu w Łęcznej, gdzie będzie hospitalizowany. Lekarze z Łęcznej, którzy widzieli już na oczy różne rzeczy i wypadki, byli zszokowani tym, co zobaczyli teraz - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej Oliwia Jaworska, siostra pobitego chłopca.

Jak się czuje Maks?

Jest zszokowany tym wszystkim, co się stało. Mocno poturbowany i rozbity psychiczne. Powoli dochodzi do siebie. Został wypisany ze szpitala w Lublinie i przyjechał na chwilę do domu. W piątek byliśmy już u specjalistów w Łęcznej, którzy mają teraz zajmować się moim bratem. Będzie to bardzo trudne, bo czeka go nawet dwuletnie leczenie. Bardzo żmudne i kosztowne. Dopiero jak się zakończy, będzie mógł przejść operację plastyczną. Blizna pozostanie jednak do końca życia. Od poniedziałku Maks ponownie jest w szpitalu w Łęcznej, gdzie będzie hospitalizowany. Lekarze z Łęcznej, którzy widzieli już na oczy różne rzeczy i wypadki, byli zszokowani tym, co zobaczyli teraz. Wspieramy Maksa, jak tylko możemy, dziękujemy też za słowa wsparcia i otuchy wszystkim ludziom, nawet tym kompletnie obcym, którzy nie przeszli obojętnie obok tego, co się stało.

Te obrażenia wyglądają na zdjęciu bardzo poważnie.

Nie wiadomo, czy będzie w ogóle przeszczep skóry, bo na początku był taki plan. Jak na razie jest to pod wielkim znakiem zapytania, bo lekarze powiedzieli, że jest wielkie prawdopodobieństwo, że się nie przyjmie. Właściwie dają 1 procent na powodzenie takiego zabiegu. Cały czas mamy jednak nadzieję, że zakończy się to dobrze. Czeka go jeszcze operacja plastyczna, także przed Maksem jeszcze długie leczenie.

Ten chłopiec, który zaatakował Maksa, wyraził w ogóle skruchę? Ktoś z jego rodziny kontaktował się z państwem?

Absolutnie. Nie było żadnej skruchy.

Odwiedziliśmy chłopców, którzy byli świadkami pobicia. Przyznali nam się, że filmowali całe zdarzenie, przyglądali się i po prostu uciekli. A później usunęli filmy, bo się przestraszyli. I z tych słów się nie wycofujemy.

Oliwia Jaworska
siostra brutalnie pobitego Maksa

Wspieramy Maksa, jak tylko możemy, dziękujemy też za słowa wsparcia i otuchy wszystkim ludziom, nawet tym kompletnie obcym, którzy nie przeszli obojętnie obok tego, co się stało.

Powiedziała mi pani, że ten atak na Maksa był zaplanowany. Co to znaczy?

To znaczy, że już wcześniej dochodziły nas takie słuchy. Sporo ludzi nas o tym informowało, że chce pobić Maksa. Ale tym musi zająć się teraz policja. My możemy jednie złożyć zeznania i opowiedzieć policji i w sądzie, co wiemy i co się stało.

Ten, który wygryzł Maksowi skórę na czole, ma naprawdę bardzo barwną przeszłość i niestety mało chlubną. To nie jest pierwszy przypadek, bo jego ofiarami były także inne dzieciaki, tylko rodzice bali się to zgłaszać i rozmawiali jedynie między sobą. Aż musiało dojść do takiego nieszczęścia. Teraz nagle wszyscy zaczęli mówić, co się działo w Aleksandrowie, w szkole i to już od dawna.

Próbowaliśmy zapytać szkołę, ale dyrektor nagle nie ma nic do powiedzenia.

Nie chcę nawet tego komentować, ale mieszkańcy Aleksandrowa wiedzą najlepiej, jak to wszystko wyglądało.

Będzie jakaś zbiórka na rehabilitację brata?

Jesteśmy teraz w wielkim szoku, po tym wszystkim, co się stało. Nie myśleliśmy nawet o tym, bo nikt nie miał do tego głowy. Ale na pewno będzie nam potrzebne wsparcie, bo to może być długie i kosztowne leczenie. Nie poradzimy sobie sami z tym kosztowanym leczeniem. Planujemy zorganizować zbiórkę, bo chcemy, żeby Maks jak najszybciej mógł wrócić do normalnego życia

Tomasz Zalewa

Lawina komentarzy po ataku na chłopca

To, co wydarzyło się w Aleksandrowie, nie przechodzi bez echa. W internecie wrze. To temat dyskusji, domysłów, także komentarzy. To tylko niektóre spośród naprawdę wielu, które pojawiły się na naszej stronie www.gazetabilgoraj.pl:

Krasny92: Tutaj problem stanowi raczej pytanie „Gdzie byli rodzice?" w to feralne niedzielne popołudnie? A nie obwinianie szkoły. Co innego, jakby się to stało w trakcie zajęć... ale stało się w niedzielę.

Magda: Kiedy byłam jeszcze dzieckiem, nauczyciele z Aleksandrowa nakręcili aferę z tego powodu, że zapytałam na lekcji, co to jest penis. Byli wzywani rodzice. Takie sprawy są dla nich problemem. Przemoc, wyzwiska, prześladowanie... nigdy. Pozdrawiam wspaniałych nauczycieli z Aleksandrowa.

Anonim: Znam obie rodziny bardzo dobrze i nie mogę powiedzieć, że obie rodziny nie są jakieś nie takie. Ten chłopiec, który to zrobił, nie jest wychowywany bezstresowo, może jest potrzebna pomoc, a nie szykanowanie itd. Postawcie się na ich miejscu. Ewa

Geheb: Dopiero co w Zamościu wydarzyła się tragedia, to teraz tutaj! Co z tymi dziećmi jest?! Gdzie są rodzice! Nauczyciele! Bo takie konflikty widać! Aż się tragedia stanie, wtedy reagują!

Aaaa: Też znam rodzinę sprawcy zdarzenia. Tak wieszacie na nich psy, a czy wy wiecie, jak mogą się zachować jutro wasze dzieci?? Stała się tragedia, ale co mają teraz zrobić rodzice tego chłopca? Wyrzec się go, bo tak zrobił? Pójść się powiesić, bo może czegoś wcześniej nie zauważyli?? Co by to dało??!! Takim dzieciom trzeba pomóc, aby wyszedł na ludzi i żeby nie popełnili więcej błędów. Psycholog, psychiatra zamiast nękania.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Minął rok od śmiertelnego wypadku. Proces się przedłuża

- 13 maja 2022 jechaliśmy z mężem w stronę Babic i najechaliśmy na to, jak ciągnik rolniczy wjechał do rowu i wypadł z niego mężczyzna do rowu- zeznawała w sądzie kobieta, będąca świadkiem w sprawie.

8 maja odbyła się kolejna rozprawa Romana K., który 13 maja 2022 roku, kierując peugeotem pod wpływem alkoholu, najechał na tył jadącego przed nim ciągnika rolniczego. W wypadku na trasie Babice - Łukowa zginęła pasażerka auta, 66-letnia kobieta, a kierowca ciągnika został sparaliżowany.

Prokuratura zarzuca oskarżonemu, iż znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,28 prom.), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym: zbliżając się do poruszającego w tym samym kierunku ciągnika rolniczego, nie zachował szczególnej ostrożności w ocenie sytuacji i nie podjął hamowania, przez co nieumyślnie spowodował wypadek drogowy: najechał na tył przyczepy. Pasażerka kierowanego przez niego pojazdu doznała obrażeń, zmarła tego samego dnia w szpitalu w Biłgoraju. Kierowca ciągnika został ciężko ranny.

Od wypadku minął już rok, a proces trwa od grudnia 2022 roku. Obrońca oskarżonego powołuje kolejnych świadków. Na kwietniowej rozprawie obrończyni zawnioskowała o odnalezienie osoby, która wezwała pomoc do wypadku, a tym samym mogła być pierwsza na miejscu zdarzenia. Podczas ostatniej rozprawy w sądzie zjawiła się 25-letnia kobieta, która feralnego 13 maja 2022 zadzwoniła pod 112.

Fot.KPP Biłgoraj

Feralnego 13 maja pan Mirosław kierujący traktorem jak co dzień rano wracał z pola dobrze znaną mu trasą Łukowa - Babice

Pamiętam traktor i wypadającego z niego mężczyzną

– 13 maja 2022 jechaliśmy z mężem w stronę Babic i najechaliśmy na to, jak ciągnik rolniczy wjechał do rowu i wypadł z niego mężczyzna. Od razu wezwałam pomoc. Mąż podszedł do pojazdu osobowego, który zobaczyliśmy dopiero później. Pomógł postawić go na koła i odłączyć akumulator. Ja stałam przy ciągniku i rozmawiałam z operatorem 112 – **mówiła w sądzie 25-latka.**

Kobieta mówiła o tym, co zapamiętała z tamtego dnia.

- Byliśmy tam jako pierwsi, wszystko szybko się działo. Jak wysiadaliśmy z samochodu, to już za nami byli ludzie – **zeznała kobieta.**

– Co pani na samym początku zauważyła? – **dopytywał prokurator Ireneusz Gmyz.**

– Tylko jak ciągnik rolniczy wpadł do rowu i wypadł z niego mężczyzna. Dopiero po chwili zauważyliśmy, że na poboczu leżał na boku samochód... – **mówiła kobieta.**

Kobieta nie widziała momentu wypadku, gdyż, jak zeznała, jechali z mężem pod wzniesienie i była słaba widoczność. 25-latka zeznała też, że na miejscu zdarzenia byli z mężem do momentu przyjazdu Straży Pożarnej. Następnie zostali przez strażaków poproszeni o odjechanie z miejsca zdarzenia.

Po przesłuchaniu świadka obrońca oskarżonego złożyła kolejny wniosek dowodowy o dopuszczenie zeznań męża zeznającej kobiety.

- Na jaką okoliczność? - dopytywał prokurator.

- Mało wiemy o okolicznościach samego zdarzenia. Może zapamiętał coś więcej, wie coś o okolicznościach zdarzenia.

Prokurator wniósł o oddalenie wniosku:

- Wniosek zmierza do przedłużenia postępowania - argumentował prok. Ireneusz Gmyz.

Sędzia postanowiła dopuścić wniosek obrończyni oskarżonego i zarządziła przerwę do 22 czerwca.

Natalia Račaitis

42. Mały Konkurs Recytatorski

Młodzi mówcy pojadą do Lublina

Fot.Natalia Racaitis

Uczestnicy na konkurs przyszli ze swoimi bliskimi

Fot.Natalia Racaitis

Alicja Mierzwa z Soli recytowała wiersz Tuwima „O Grzesiu kłamczuchu i jego cioci"

Fot.Natalia Racaitis

Karina Zając za wykonanie utworu „Półtorej..." Agnieszki Frączek otrzymała nagrodę specjalną

Fot.nadesłane

Filip Szczepaniak ze SP we Frampolu wykonaniem wiersza Wandy Chotomskiej „Legenda o Bazyliszku" wywalczył sobie miejsce w etapie wojewódzkim konkursu

Młodzi mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej wzięli udział w Turnieju Powiatowym Małego Konkursu Recytatorskiego.

O tytuł najlepszego recytatora rywalizowali zwycięzcy etapu gminnego. W sumie 22 uczestników, którzy przyjechali m.in. z: Łukowej, Różańca, Goraja, Frampola, czy Tarnogrodu recytowało wyuczone na pamięć wiersze.

W sobotę 13 maja Biłgorajskie Centrum Kultury zaprosiło na 42. Mały Konkurs Recytatorski. W etapie powiatowym zmagali się zwycięzcy eliminacji gminnych.

Decyzją jury w składzie: Anna Dzido, Sławomir Niemiec i Agnieszka Tomaszewska

Powiat biłgorajski na etapie wojewódzkim reprezentować będą:

– Julia Sawa ze SP w Starym Bidaczowie;

– Filip Szczepanik ze SP we Frampolu;

– Małgorzata Basińska ze SP w Majdanie Nepryskim.

Wyróżnienia w konkursie otrzymali:

– Katarzyna Marzec ze SP w Woli Radzięckiej;

– Natasza Sowa ze SP w Goraju;

– Maciej Hajduk ze SP w Dąbrowicy;

– Michalina Biszczanik ze SP w Józefowie

Nagrodę II stopnia otrzymała Karina Zając ze SP w Tarnogrodzie.

Gratulujemy wszystkim zwycięzcom.

Natalia Račaitis

BIL

Szkoły podstawowe z terenu powiatu biłgorajskiego reprezentowali:

kl. I-II

Aleksandra Momot - Łukowa
Weronika Bielak - Wola Kątecka
Adrian Lis, Różaniec Pierwszy
Alicja Mierzwa - Sól
Gabriela Łupina - Gródki
Julia Dolińska - Goraj
Filip Szczepanik - Frampol
Maja Zaśko - Józefów
Karina Zając - Tarnogród
Hanna Bielańska - Chmielek

kl. IV - VI

Zuzanna Kulik - Biłgoraj
Natasza Sowa - Goraj
Gabriela Koza - Tarnogród
Zuzanna Gorczyca - Biłgoraj
Karolina Dąbrowska - Chmielek
Maciej Hajduk - Dąbrowica
Julia Sawa - Staty Bidaczów
Maciej Szczepański - Biłgoraj

kl. VII - VIII

Małgorzata Basińska - Samsonówka
Nina Łukaszczyk - Biłgoraj
Michalina Biszczanik - Józefów

eprasa.pl cca34ea9d8

Pierwsze takie obrady na Ziemi Biłgorajskiej

Ci najmłodsi radni Biłgoraja i ci najbardziej doświadczeni mieszkańcy miasta, połączyli siły i chcą wspólnie debatować nad sprawami istotnymi dla całej społeczności miasta. Dlatego też w czwartek, 18 maja odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie Biłgorajskiej Rady Seniorów oraz Młodzieżowej Rady Miasta Biłgoraja. Spotkanie miało charakter debaty nad możliwością podjęcia współpracy międzypokoleniowej.

Biłgorajska Rada Seniorów

Fot.Natalia Racaitis

Młodzieżowa Rada Miasta

18 maja odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie Biłgorajskiej Rady Seniorów I kadencji 2022-2026 oraz Młodzieżowej Rady Miasta Biłgoraja I kadencji 2022-2024.

Skąd wziął się pomysł na wspólne posiedzenie tak oddalonych od siebie, chociażby wiekowo organów?- Oddalonych wiekowo, ale bliskich ideami. Przede wszystkim ideą obu rad jest działanie na rzecz naszej lokalnej społeczności i bardzo ważne jest to, aby te działania się ze sobą przenikały, żeby się łączyły. Dlatego chcieliśmy, żeby te dwie rady się spotkały, żeby członkowie tych dwóch rad się zapoznali ze sobą i żeby wprowadzili możliwość prowadzenia nowych wspólnych działań w Biłgoraju, ponieważ inicjatywy są po jednej i po drugiej stronie. Teraz chcą to wszystko skonsolidować i razem współgrać - **wyjaśnia Małgorzata Gromadzka, opiekunka obu rad.** Małgorzata Gromadzka dodaje, że pomysł na wspólne posiedzenie wyszedł od obu stron, chociaż to rada senioralna jako pierwsza wniosła koncepcję wspólnego spotkania:

- I to nas bardzo cieszy, ponieważ ważne jest to, aby obie rady spotkały się, rozmawiały ze sobą i wypracowały wspólne działania - dodaje Gromadzka.

Główne tematy poruszone na wspólnym posiedzeniu to wolontariat w Biłgoraju oraz czyste powietrze w mieście i ewentualne promowanie akcji. Radni pochylili się także nad tematem integracji międzypokoleniowej.

- Szukaliśmy tematu, który będzie łączył obydwie strony. Uzgodniliśmy, że wolontariat będzie tym, co połączy seniorów i młodzież. Seniorzy liczą na włączenie się młodzieży, by realizować to zagadnienie, przy czym w temat wprowadzą nas zaproszeni goście z PCK w Biłgoraju, MOPS i Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej. Myślę, że podejmiemy jakieś działania, by uruchomić wolontariat na jeszcze wyższym poziomie, niż jest obecnie. Natomiast drugi temat, który dotyczy czystego powietrza, uważam, że też łączy seniorów i młodzież. Chcemy zarówno, aby jedna, jak i druga strona mogła pomóc miastu, by mogło przy naszym udziale walczyć o to, by powietrze w Biłgoraju było jeszcze czystsze - **mówi Bogdan Miazga, Przewodniczący Rady Seniorów.** Kaja Siek, przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta dodaje, że liczy na owocną współpracę.

- Mam nadzieje, że już na stałe będziemy współpracować. Dzisiejsze tematy wyszły od obu rad i wydaje mi się, że są to zgrane pomysły i na spokojnie będziemy na nich pracować - **mówi Kaja Siek.**

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Wspólne posiedzenie Młodzieżowej Rady Miasta i Biłgorajskiej Rady Seniorów odbyło się pod przewodnictwem prezydium obu rad

Małgorzata Gromadzka
opiekunka obu rad

Myślę, że powołanie obu rad było bardzo potrzebną inicjatywą, z tego względu, że widzimy teraz problemy, których do tej pory nie dostrzegaliśmy. Widzimy chęć działania, promowania wspaniałych działań ze strony obu rad. Myślę, że od przedstawicieli rad płyną głosy mieszkańców, bo każdy z członków rady jest reprezentantem czy to organizacji pozarządowej, czy szkoły, także tutaj są słyszane głosy całej lokalnej społeczności. A głos tych instytucji może wypłynąć na to, czego dotychczas brakowało w mieście.

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	rodzaj umowy
Stolarz, Biłgoraj/ GELIA	1	3 490,00 zł	u
Operator zgrzewarki do paneli ogrodzeniowych, Sól	1	3 800,00 zł	u
Mechanik samochodów osobowych, Biłgoraj/ Budmet	1	3 490,00 zł	u
Kamieniarz, Biłgoraj/ Larwa	1	4 000,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Księżopol	1	3 490,00 zł	u
Wychowawca w programie umacniania rodziny, Biłgoraj/ SOS Wioski Dziecięce	1	4 000,00 zł	u
Elektromonter instalacji elektrycznych, Biłgoraj/ Markowicz	1	5 000,00 zł	u
Stanowisko ds. opracowania decyzji i korespondencji, Biłgoraj/ ZUS	1	3 490,00 zł	u
Pracownik produkcji, Frampol/ Frost Line		22,8 zł/g.	z
Szlifierz, Biłgoraj/ Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Pracownik produkcji, Biłgoraj/ Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Frezer, Biłgoraj/ Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Tokarz, Biłgoraj/ Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Spawacz, Biłgoraj/ Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Cieśla szalunkowy, Biłgoraj/ PIA	1	4 000,00 zł	u
Zbrojarz, Biłgoraj/ PIA	1	4 000,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ
791 132 007

ZNAJDŹ NAS NA facebook

KURSY SZKOLENIA USŁUGI BHP
OSK WUBEX
84 686 14 01

Co z czerwcową Garażówką Biłgorajską?

Już dziś zapowiadamy i zapraszamy na kolejną Garażówkę Biłgorajską.

Wyprzedaż, która przyjęła się i została bardzo pozytywnie przyjęta przez mieszkańców, wystartuje 11 czerwca (niedziela) o godz. 12 - przekazują organizatorzy. Jest też ważna informacja, dla wszystkich wystawców. A ci przyjeżdżają do Biłgoraja nawet z innych części kraju.

- Już dziś zapraszamy Was na drugą wyprzedaż w tym roku! XXVIII Biłgorajska Wyprzedaż Garażowa wystartuje 11 czerwca o godz. 12. Wydarzenie udostępnimy 28 maja o godz. 11 i wówczas rozpoczną się zapisy wystawców - **informują organizatorzy biłgorajskiej Garażówki.**

Od najbliższej niedzieli (28 maja) ruszają zapisy na kolejną Garażówkę Biłgorajską

fot.archiwum

Tomasz Zalewa

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Ogólnopolska karta dużej rodziny zamiast powiatowej? Radny Późniak wnioskuje o zmiany

Powiatowa Karty Dużej Rodziny uprawnia rodziny wielodzietne do zniżek na korzystanie z powiatowych dóbr. Radny Mirosław Późniak chce likwidacji karty powiatowej i zastąpienia jej kartą ogólnopolską. Jaki wpływ dla mieszkańców powiatu i Polski będzie miała ewentualna zmiana?

Radny Mirosław Późniak podczas ostatniej sesji rady powiatu wystąpił z wnioskiem w sprawie zmian w uchwale z 2014, na mocy której wprowadzono kartę Dużej Rodziny 3 Plus:- Zwracam się o podjęcie działań w zakresie włączenia powiatu biłgorajskiego do Ogólnopolskiego Programu Karta Dużej Rodziny - **wnioskuje radny Późniak.**Radny wyjaśnia, że Zarząd Powiatu w 2014 roku wprowadził Kartę Dużej Rodziny 3 Plus, której celem jest wspieranie rodzin wielodzietnych i wielodzietnych rodzin zastępczych z terenu powiatu biłgorajskiego poprzez ułatwienie dostępu do kultury, sportu, rekreacji na preferencyjnych warunkach.

Zgodnie z regulaminem kartę wydaje starosta biłgorajski i uprawnia ona do korzystania 50 proc. zniżki cen biletów na korzystanie z krytej pływalni przy ZSBiO w Biłgoraju i 50 proc. zniżki na bilety wstępu do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej.

Z danych przekazanych przez Mirosława Późniaka wynika, że w okresie niespełna dziewięciu lat od wdrożenia powiatowej karty dużej rodziny dla uprawnionych członków rodzin wyłącznie z terenu powiatu biłgorajskiego Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w latach 2014-22 wydało 1230 kart dużej rodziny.

- Tutaj mówimy o kartach, ale gdy przyjmiemy, że rodzina to rodzice plus minimum troje dzieci, to przy takim założeniu samych wniosków byłoby około 420 w okresie dziewięciu lat. Liczba wydanych kart w stosunku do liczby mieszkańców wg stanu ludności na 2021 rok stanowi około 1,24 proc. Wg danych GUS z grudnia 2021 powiat biłgorajski zamieszkiwało 99 tys. 259 mieszkańców - wyjaśnia radny.

Z myślą o muzeum w Osuchach

Późniak przytacza szczegółowe dane statyczne GUS, z których wynika, że w ostatnich latach powiat biłgorajski ma ujemny przyrost naturalny:

- Biorąc pod uwagę szeroką promocję powiatu biłgorajskiego, w mojej ocenie, należałoby udostępnić korzystanie z wyżej wymienionych dóbr, wszystkim rodzinom wielodzietnym odwiedzającym nasz powiat na zasadach określonych w Ogólnopolskim Programie Karta Dużej Rodziny.

Ponadto, w związku z planowaną budową Muzeum

Fot.Natalia Racaitis

Mirosław Późniak
radny powiatowy

Zastąpienie Powiatowej Karty Dużej Rodziny kartą ogólnopolską zachęci to turystów odwiedzających nasz powiat do korzystania z instytucji rozpowszechniających wiedzę o historii i tradycji powiatu biłgorajskiego oraz umożliwi osobom uprawnionym w ramach karty dużej rodziny do korzystania z obiektów rekreacyjno sportowych. Tym samym poprawi wpływ środków finansowych do jednostek powiatowych

Partyzantów Polskich w Osuchach, należy rozważyć w niedalekiej przyszłości korzystanie na preferencyjnych warunkach osobom spoza naszego powiatu, z tak ważnej dla naszego powiatu instytucji - **mówi Mirosław Późniak.** Radny wyjaśnia, że takie działania wpłyną pozytywnie na rozwój turystyki w naszym regionie.

- Zachęci to turystów odwiedzających nasz powiat do korzystania z instytucji rozpowszechniających wiedzę o historii i tradycji powiatu biłgorajskiego oraz umożliwi osobom uprawnionym w ramach karty dużej rodziny do korzystania z obiektów rekreacyjno sportowych. Tym samym poprawi wpływ środków finansowych do jednostek powiatowych - **zauważa radny.** Późniak wyjaśnia, że chodzi mu o to, żeby radni zlikwidowali kartę powiatową, bo ona ogranicza się tylko do mieszkańców powiatu i do rodzin, które aktualnie wychowują co najmniej trójkę dzieci. - Natomiast ogólnopolski projekt Karta Dużej Rodziny uprawnia też osoby, które wychowały już trójkę dzieci i obecnie nie mają dzieci na wychowaniu, ale mają uprawnienia.

Więc odnosi się to do osób starszych - **podsumowuje Późniak.** Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski przyznał,

Powiatowa Karta Dużej Rodziny uprawnia do 50 proc. zniżki cen biletów na korzystanie z krytej pływalni przy ZSBiO w Biłgoraju i na bilety wstępu do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

że z wielką uwagą wysłuchał wniosku radnego Późniaka. - Wszystkie wnioski dotychczas złożone przez radnego Późniaka mają charakter prospołeczny i dbają o dobro wspólne. Bardzo dziękuję za taką postawę, bo to jest chyba kluczowa kwestia w sprawowaniu mandatu, żeby pochylać się nad tymi sprawami. Obiecuję, że tym się zajmiemy- **zapewnia Andrzej Szarlip.**

Natalia Račaitis

Spontaniczna akcja licealistów z Biłgoraja

Ponad 2,7 tysiąca złotych zebrali uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju na pomoc bezdomnym i chorym zwierzętom. To nie wszystko, bo do tego jest karma i rzeczy potrzebne dla czworonogów. To efekt m.in. kiermaszu ciast, który przygotowali biłgorajscy licealiści.

Fot.I LO im.ONZ w Biłgoraju

Uczniowie I LO im.ONZ w Biłgoraju pamiętają o bezdomnych zwierzętach

Fot.I LO im.ONZ w Biłgoraju

Uczniowie I LO im.ONZ w Biłgoraju pamiętają o bezdomnych zwierzętach

Fot.I LO im.ONZ w Biłgoraju

Uczniowie I LO im.ONZ w Biłgoraju pamiętają o bezdomnych zwierzętach

- Dzięki akcji i uzyskanym środkom wsparte zostały działania Biłgorajskiego Stowarzyszenia Opieki nad Zwierzętami „Podaj Łapę" m.in. opłacono leczenie i profilaktykę 20 kotów i psów. Zakupiono także karmę i środki higieniczne dla podopiecznych Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Skrzynicach pod Lublinem. Stowarzyszenie Leśne Przytulisko prowadzi ośrodek zajmujący się leczeniem i opieką nad dzikimi zwierzętami, będącymi ofiarami wypadków i wymagającymi opieki człowieka. 17 maja do ośrodka zawiezione zostały dary zakupione i zebrane w szkole dla saren, jelonków, lisów, wiewiórek, jeży, jenotów i nietoperzy. Organizatorem przedsięwzięcia była Grupa „ONZ pomaga zwierzętom" wraz z opiekunem Anną Dobraczyńską - przekazuje I LO im. ONZ w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Mieszkaniec Biłgoraja ma dość

Zablokował drogę i czeka na reakcję urzędników

Mieszkaniec ulicy Nowakowskiego w Biłgoraju postawił na drodze barykadę! Jak wyjaśnił, droga przebiega przez jego działkę. Ale to nie biegnąca przez jego posesje droga jest problemem, a prace remontowe przy przyległej ulicy Granicznej. Mężczyzna postawił słupki na granicy swojej działki i czeka, aż urzędnicy zaczną liczyć się z jego zdaniem.

W środę 17 maja dostaliśmy telefon od naszego Czytelnika:

– Jedzcie na Nowakowskiego, boczną Granicznej, bo tam ktoś zablokował drogę! Wbił pale metalowe, owinął taśmą, nie ma przejazdu! Zablokował, bo to chyba jego działka, na Granicznej robią pobocze, nie mogą się dogadać – **poinformował nas nasz rozmówca.**

Niezwłocznie udaliśmy się na miejsce, gdzie rzeczywiście zastaliśmy mężczyznę przy budowaniu blokady.

Na pytanie „co Pan tutaj buduje" nasz rozmówca od razu sprostował, że nie buduje, a odbudowuje, gdyż „barykada" była zbudowana już wcześniej, ale drogowcy ją zniszczyli.

Okazało się, że mężczyzna jest właścicielem posesji, przez którą przebiega ulica Nowakowskiego. I nie droga Nowakowskiego jest tu problemem, a planowane w poprzek drogi przepusty przy remontowanej właśnie ulicy Granicznej.

Właściciel działki wyjaśnił, że droga Nowakowskiego (dojazd do posesji 127 do 95) w całości przebiega przez jego działkę:

– Ta droga jest tu od dawna i ja nie mam z tym problemu. Ale ona się coraz bardziej przesuwa się w stronę mojej posesji. Prosiliśmy, by ta droga przebiegała inaczej, że jak robią remont Granicznej, to ten wjazd trzeba uregulować. A oni przyszli, wymierzyli i zaczynają robić przepusty pod wjazdem po starym śladzie. Nikt się z nami nie liczy i z naszą własnością. My oczywiście chcemy, żeby ta droga dla wszystkich tutaj była, ale to trzeba jakoś w końcu uregulować. Przez tyle lat nikt tego od nas nie wykupił, nie wywłaszczyli nas – **wyjaśnia mężczyzna.**

Fot. Natalia Racaitis

Ulica Nowakowskiego przebiega przez prywatną działkę. Właściciel posesji przez wiele lat nie protestował, ale prosił urzędników, by uregulować sytuację i w przyszłości przesunąć drogę. Czara goryczy przelała się, gdy zobaczył, że drogowcy planują budowę zjazdu z Granicznej na Nowakowskiego po starym śladzie

Mężczyzna uważa, że już najwyższa pora rozwiązać sytuację, dlatego postawił słupki na granicy swojej działki i czeka, aż urzędnicy zaczną liczyć się z jego zdaniem. Zaznacza, że długo szedł na kompromis, cofnął się z ogrodzeniem, udostępnił drogę, ale ignorancja, z jaką spotkał się przy próbie negocjacji co do ulokowania przepustów, przelała czarę goryczy.

Na działce obok właściciel również zabił słupki na środku drogi.

Działania właściciela posesji od razu przyniosły efekty, bo następnego dnia drogowcy przyjechali z nim rozmawiać.

- Przyjechali, przesunęli mi słupek około pół metra w stronę mojej posesji. I z tym się zgadzam. A jeśli chodzi o przepust, bo to jest przyczyna całego problemu, to widzę, że paliki są zabite i most wytyczony jest po starym śladzie. Chociaż sprawdzili mapy i na razie wstrzymali roboty, bo prawdopodobnie most ma być przesuwany. Ale nic konkretnego nie ustalono - **mówi nam właściciel działki przy Nowakowskiego już po rozmowie z urzędnikami.**

Natalia Račaitis

Na Bagiennej będzie chodnik za milion. Tylko czy mieszkańcy na pewno go chcą?

BIŁGORAJ: Będzie chodnik przy ul. Bagiennej w Biłgoraju. Inwestycja jeszcze nie ruszyła, a już same pomiary wywołały kontrowersje mieszkańców. Urzędnicy zapewniają, że przeprowadzą konsultacje społeczne... tyle że kluczowe dla mieszkańców decyzje tak jakby zapadły.

Zadzwoniła do nas mieszkanka ulicy Bagiennej w sprawie planowanej budowy chodnika przy ulicy Bagiennej. Kobieta w rozmowie z nami podkreślała, że o inwestycji i planowanym przebiegu chodnika dowiedziała się od pracownika dokonującego pomiaru pasa drogowego.

Chodnik tak, ale nie tu

- Dowiedziałam się, że chodnik ma przebiegać po tej stronie, po której są zabudowania. Przecież kiedyś chodnik był po przeciwnej stronie. Tam jest sporo miejsca. Po co wchodzić z chodnikiem i ścieżką rowerową pod same bramy? Dla nas to ogromny problem, a dla innych użytkowników drogi, to przecież bez znaczenia – **mówi kobieta.**

Sąsiad naszej rozmówczyni podziela jej zdanie.

Część mieszkańców Bagiennej uważa, że chodnik powinien, tak, jak kiedyś, przebiegać po przeciwnej stronie zabudowań

O planowanej inwestycji przy ulicy Bagiennej poinformował burmistrz Janusz Rosłan, który podczas kwietniowej sesji Rady Powiatu podzielił się wiadomością, iż miasto przekazało 30 tys. zł powiatowi biłgorajskiemu na opracowanie dokumentacji projektowej zadania „Przebudowa ul. Bagiennej w zakresie budowy chodnika dla pieszych i drogi ścieżki rowerowej".

Wspólna inwestycja Miasta i Starostwa

W imieniu mieszkańców próbowaliśmy się dowiedzieć, czy urzędnicy planują przeprowadzić konsultacje i wziąć pod uwagę zdanie mieszkańców w kwestii lokalizacji chodnika.

W Urzędzie Miasta poinformowano nas, że zarząd drogi (ZDP) złożył wniosek o dofinansowanie przedmiotowego zadania do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2023 rok.

- Miasto podpisało porozumienie ze Starostą, że pokryje koszty opracowania dokumentacji projektowej, wybrało projektanta i zleciło już opracowanie projektu. Projektowane elementy mają służyć wszystkim uczestnikom ruchu i wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa – **przekazuje Paweł Jednacz, rzecznik prasowy UM w Biłgoraju.**

Konsultacje będą, ale lokalizacja chodnika jest już zaplanowana

Paweł Jednacz, rzecznik prasowy UM Biłgoraja mówi nam, że 17 maja zaplanowano pierwsze spotkanie z zarządcą drogi i projektantem, który przedstawi wstępną koncepcję zagospodarowania pasa drogowego.

Konsultacje przewidziano natomiast 25 maja o godz. 16 w sali konferencyjnej UM Biłgoraja.

Mieszkańcy z chęcią udadzą się na konsultacje, jednak z informacji przekazanych nam przez ZDP wynika, że kluczowa dla nich decyzja dotycząca lokalizacji chodnika, już zapadła.

Fot. Natalia Racaitis

Mieszkańcy ulicy Bagiennej, z którymi rozmawialiśmy, woleliby, żeby chodnik zlokalizowany był po przeciwnej stronie zabudowań. - Chodnik był kiedyś po przeciwnej stronie domów. Ale zerwali go, jak robili kanalizację z 15 lat temu - mówi nam mieszkanka ulicy Bagiennej

- We wniosku została zaplanowana droga dla pieszych i rowerów o szerokości 3 m po stronie zachodniej [red. po stronie zabudowań] ulicy oraz cztery niezbędne przejścia dla pieszych, wraz z przejazdami dla rowerów przy skrzyżowaniach. Zgodnie z ustaleniami pomiędzy samorządami projekt techniczny jest obecnie zlecony przez Miasto Biłgoraj. Rozpoczęły się prace projektowe, które muszą być zgodne z rozwiązaniami ujętymi we wniosku. Czekamy na rozstrzygnięcie naborów wniosków – **przekazuje nam Katarzyna Kobel ze Starostwa Powiatowego w Biłgoraju.**

Chodnik za milion

Powiat Biłgorajski złożył już wniosek do Wojewody Lubelskiego o dofinansowanie zadania pod nazwą: „Budowa drogi dla pieszych i rowerów, przejść dla pieszych i przejazdów dla rowerów w pasie drogi powiatowej Nr 2964 L ul. Bagienna w Biłgoraju".

- Wniosek był odpowiedzią na ogłoszony w marcu nabór wniosków w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2023 r. Mogły być zgłoszone zadania mające na celu wyłącznie poprawę bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu. Wartość planowanej inwestycji wynosi ok. 1 mln zł. Długość drogi dla pieszych i rowerów – 623 mb – **wyjaśnia Katarzyna Kobel.**

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Szlaban już jest. I od razu taka sława

Sprawa szlabanu przy ul. Nadstawnej w Biłgoraju podzieliła nie tylko mieszkańców Osiedla. W Nowej Gazecie Biłgorajskiej informowaliśmy, że również mieszkańcy miasta zaangażowali się w dyskusję. Podczas gdy przeciwnicy szlabanu zbierali podpisy pod petycją, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Łada" poinformował, że decyzja w tej sprawie już zapadła. I słowa dotrzymał. A sam szlaban, zanim jeszcze zaczął działać, to stał się sławny na całą Polskę.

O sporze dotyczącym montażu szlabanu na ulicy Nadstawnej w Biłgoraju pisaliśmy na początku marca. Przypomnijmy. Z inicjatywy mieszkańców bloku nr 52 przy ulicy Nadstawnej, przy bloku od strony ulicy Aptecznej ma pojawić się szlaban, na co zgodę wyraził już burmistrz miasta, Janusz Rosłan.

Na Nadstawnej zdania były podzielone

– Chcemy postawić szlaban od strony ulicy Aptecznej, żeby pojazdy nie zajeżdżały nam z tej strony pod blok. My - z bloku 52 - nie mamy w ogóle gdzie parkować. Obok jest ciuchland, szkoła, które nie mają parkingu i ich klienci parkują pod naszym blokiem, bo wszystkie inne parkingi na Osiedlu pozamykały się szlabanami. Dlatego chcemy, żeby ten szlaban i u nas powstał **– mówił nam mieszkaniec bloku 52 popierający budowę szlabanu.**

Takiemu rozwiązaniu sprzeciwiała się Dorota Bernaś, przewodnicząca Rady Osiedla Nadstawna.

– Chcę, żeby ta droga była przejezdna dla wszystkich, nie tylko dla wybranej grupy. Tak, jak to było do tej pory przez 50 lat. Tym bardziej że wylanie asfaltu zostało dofinansowane z publicznych pieniędzy. Będzie petycja i będziemy zbierać podpisy jako mieszkańcy całego miasta przeciwko montażowi tego szlabanu – **mówiła w rozmowie z nami Przewodnicząca Rady Osiedla.**

Fot. Natalia Racaitis

16 maja został zamontowany szlaban długo wyczekiwany przez mieszkańców bloku Nadstawna 52

Decyzja zapadła

Aleksander Bełżek, prezes SM „Łada" potwierdził, że mieszkańcy wyszli z inicjatywą montażu szlabanu, a Spółdzielnia podjęła stosowne kroki.

– Pod wnioskiem o wykonanie szlabanu podpisało się ponad 50 procent mieszkańców bloku nr 52 przy ul. Nadstawnej. Wniosek został przesłany do władz miasta. Burmistrz Biłgoraja pismem z września ubiegłego roku wydał zgodę na ustawienie szlabanu. Dlatego SM „Łada" przystała na propozycję mieszkańców. Powodem, dla którego szlaban ma być ustawiony, jest ograniczenie ruchu na drodze wewnętrznej i parkowania samochodów nienależących do mieszkańców Spółdzielni – **mówił w kwietniu Aleksander Bełżek, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Łada".**

Spełnione obietnice i ogólnopolska sława

Prezes Spółdzielni słowa dotrzymał i 16 maja szlaban pojawił się przy bloku nr 52 na Nadstawnej. Szlaban jeszcze nie pracuje, bo mieszkańcy muszą zakupić najpierw piloty, a już stał się sławny. 19 maja do Biłgoraja przyjechała telewizja Polsat, by przyjrzeć się nowemu nabytkowi Spółdzielni.

Natalia Račaitis

Nie podoba wam się, jak pracują drogowcy w Biłgoraju? Zgłoście urzędnikom

Na remont ulicy Granicznej w Biłgoraju mieszkańcy czekali od dawna. Inwestycja zdecydowanie cieszy, ale pojawiają się głosy, że nie wszystko wygląda tak, jak powinno. Do sprawy odnieśli się urzędnicy Zarządu Dróg Powiatowych: – Mieszkańcy poza niewielkimi utrudnieniami nie mieli problemu z dojazdem do swoich posesji. Oznakowanie jest czytelne - informuje Zarząd Dróg Powiatowych.

Fot. Natalia Racaitis

Związek Dróg Powiatowych wyjaśnia, że główne utrudnienia wynikają z jednostronnego zamknięcia ulicy Granicznej z powodu generalnego remontu mostu

W Biłgoraju trwa remont ulicy Granicznej. Prace są na dość zaawansowanym etapie, urzędnicy Zarządu Dróg Powiatowych informują, że przebudowa dobiega końca. Całkowita wartość inwestycji wynosi 13 836 063,22 zł, z czego 7 329 067,18 zł to dofinansowanie zewnętrzne. Inwestorem jest powiat biłgorajski.

Przypomnijmy: przebudowa dotyczy DP 2930L – ul. Graniczna odcinek drogi o dł. 2207 mb i obejmuje wykonanie następujących robót: roboty przygotowawcze, roboty rozbiórkowe, roboty ziemne, poszerzenie jezdni, przebudowę nawierzchni, przebudowę zjazdów publicznych i indywidualnych, skrzyżowania z drogami bocznymi, regulacja urządzeń, remont mostu, poprawa odwodnienia, pobocza, roboty wykończeniowe, oznakowanie poziome i pionowe. Remontem objęta jest również ul. Polna na odcinek drogi o dł. 1640 mb.

Jak przy każdym remoncie, również i na Granicznej, pojawiły się spore utrudnienia w ruchu. Jednak mieszkańcy twierdzą, że nigdzie nie ma informacji o zmianie organizacji i ograniczeniach w ruchu.

- Proszę zrobić artykuł o UM i Starostwie w Biłgoraju oraz ich remoncie na ul. Granicznej. Mieszkańcy nie mają dojazdów do domu, zablokowana jest cala ulica. Dodatkowo nie było i nie ma żadnej informacji o ograniczeniu ruchu – **napisała do nas mieszkanka ulicy Granicznej.**

Katarzyna Kobel, rzecznik prasowy Starostwa: Każdy, kto dzwonił, był rzetelnie informowany o przebiegu inwestycji. Nr telefonu do Zarządu Dróg Powiatowych w Biłgoraju 84 686 70 78, 84 686 70 79

W ramach remontu zamknięty między innymi jest przejazd między ulicą Graniczną a Krzeszowską. Zapytaliśmy więc zarówno w Urzędzie Miasta, jak i w Starostwie, kto odpowiada za przygotowanie informacji o zmianie organizacji ruchu i wyznaczeniu objazdów oraz gdzie można znaleźć informację do kiedy potrwają utrudnienia i jak wygląda teraz organizacja ruchu.

- Inwestorem przedmiotowego zadania jest Zarząd Dróg Powiatowych w Biłgoraju, zatem proszę kierować poniższe pytania do ZDP – **odpowiada Paweł Jednacz, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Biłgoraja.**

Czasowa organizacja ruchu na ulicy Granicznej została wprowadzona 22 lipca 2022 roku i potrwa maksymalnie do końca czerwca br.

Utrudnienia maksymalnie do końca czerwca

Związek Dróg Powiatowych wyjaśnia, że główne utrudnienia wynikają z jednostronnego zamknięcia ulicy Granicznej z powodu generalnego remontu mostu.

- Mieszkańcy przez wiele lat oczekiwali na poprawę bezpieczeństwa na moście. Drewniana nawierzchnia mostu była bardzo trudna w utrzymaniu, zwłaszcza w okresie ujemnych temperatur i opadów deszczu. Czasowa organizacja ruchu została wprowadzona 22 lipca 2022 roku na podstawie zatwierdzonej organizacji ruchu i potrwa maksymalnie do końca czerwca br., czyli do czasu odbioru robót – mówi Katarzyna Kobel, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Biłgoraju.

ZDP przekazuje, że zgodnie z prawem Wykonawca powiadomił wszystkie wymagane instytucje o zmianie organizacji ruchu: PGK Biłgoraj, Posterunek Energetyczny Biłgoraj, PSG Biłgoraj, PGE Zamość, Orange Polska S.A. Warszawa, KPP Biłgoraj, Pogotowie Ratunkowe Biłgoraj, KP PSP Biłgoraj, Starostwo Powiatowe w Biłgoraju, PKS Biłgoraj, Urząd Gminy Biłgoraj.

– Mieszkańcy poza niewielkimi utrudnieniami nie mieli problemu z dojazdem do swoich posesji. Oznakowanie jest czytelne. Zainteresowani mieszkańcy każdego dnia mogli zasięgnąć informacji, zarówno w Zarządzie Dróg Powiatowych, jak również u Wykonawcy i Inspektora Nadzoru – zapewnia rzeczniczka.

– Każdy, kto dzwonił, był rzetelnie informowany o przebiegu inwestycji. Nr telefonu do Zarządu Dróg Powiatowych w Biłgoraju 84 686 70 78, 84 686 70 79 – dodaje Katarzyna Kobel.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Zwycięzcy biłgorajskiej Eurowizji

Frekwencja podczas Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej „Das Festival of the songs" dopisała

Fot.Natalia Racaitis

Szymon Hałasa ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Majdanie Nepryskim wyśpiewał pierwsze miejsce w kategorii klasy VII-VIII

Szkoła Podstawowa nr 5 w Biłgoraju 16 maja zaprosiła do Biłgorajskiego Centrum Kultury na Powiatowy Festiwal Piosenki Obcojęzycznej „Das Festival of the songs". W sumie 38 uczestników zaśpiewało zagraniczne przeboje.

W festiwalu organizowanym już po raz dwudziesty przez „Piątkę" biorą udział uczniowie szkół podstawowych z terenu powiatu biłgorajskiego.

Konkurs składa się z pięciu kategorii językowych: języka angielskiego, niemieckiego, ukraińskiego, hiszpańskiego i francuskiego. Przez niektórych określany jako powiatowa Eurowizja.

- Chcemy zainteresować uczniów kulturą innych krajów oraz zainspirować ich do doskonalenia sprawności językowych. Pragniemy również promować postawę otwartości wobec odmienności kulturowej oraz umacniać pozycję języków obcych w naszym regionie – **przekazują organizatorzy.**

PODIUM KONKURSU WYGLĄDA NASTĘPUJĄCO:

Kategoria język angielski klasy VII – VIII:

I miejsce – Szymon Hałasa ze SP im. Jana Pawła II w Majdanie Nepryskim;
II miejsce – Monika Litwin ze SP nr 3 z Oddziałami integracyjnymi w Biłgoraju;
III miejsce – Julia Horodło ze SP im. Prymasa Tysiąclecia ks. Stefana Wyszyńskiego w Babicach.
Wyróżnienie: Nikola Ćwikła – SP im. KEN w Szyszkowie.

Kategoria język angielski klasy IV – VI:

I miejsce – Filip Bednarz, SP nr 3 w Biłgoraju;
II miejsce – Hanna Wawszczak, SP w Korytkowie Dużym;
III miejsce – Hanna Kordal, Alicja Kołodziej i Rozalia Bzdyra, SP im. Tadeusza Kościuszki w Lipinach Górnych
Wyróżnienie: Julia Ulidowska, SP w Woli Dereźniańskiej, Milena Jargieło, SP in. ks. Jerzego Popiełuszki w Bukowej.

Na scenie BCK wystąpili:

klasy 4-6 (kategoria anglojęzyczna)
Lena Ćwikła i Szymon Hałasa
Hanna Korpal, Alicja Kołodziej, Rozalia Bzdyra
Julia Ziomek
Filip Bednarz
Paula Bosak, Magdalena Dziduch
Milena Jargieło
Eliza Pac, Zuzanna Paszko
Hanna Wawszczak
Martyna Typek
Maja Dumienik
Aurelia Maciocha, Maja Igras, Julia Wach
Julia Ulidowska

klasy 7-8 (kategoria anglojęzyczna)
1. Julia Horodko
2. Szymon Hałasa
3. Nikola Ćwikła
4. Monika Litwin
5. Amelia Pszczoła
6. Gabriela Jargieło
7. Amelia Mazurek, Magdalena Mielnik
8. Daniela Naklicka

kategoria nieanglojęzyczna:
1. Karolina Mazur
2. Katarzyna Odrzywolska
3. Lidia Wróblewska
4. Roksolana Yatsenyk
5. Marcelina Pyzio
6. Lena Wlecz, Zuzanna Pokarowska, Karolina Kominek
7. Karolina Luchowska, Ewelina Kupczak

Hanna Kordal, Alicja Kołodziej i Rozalia Bzdyra ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Lipinach Górnych zajęły III miejsce w kategorii klasy IV-VI

Kategoria nieanglojęzyczna:

I miejsce – Karolina Mazur, SP nr 5 w Biłgoraju;
II miejsce – Katarzyna Odrzywolska, SP nr 3 w Biłgoraju;
III miejsce – Roksona Yatsenyk, SP w Biszczy.
Wyróżnienie: Lidia Wróblewska, SP im. Jana Pawła II w Księżpolu.

Natalia Račaitis

Biłgorajskie dzieciaki w Kolekcji Sztuki Dziecka

Prace Gabrieli Radawiec i Carlosa Hawryluka z Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju znalazły się w Kolekcji Sztuki Dziecka za rok 2022. Kolekcję tworzą między innymi prace zgłoszone do Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci „Paleta Wyobraźni", który organizuje Pałac Młodzieży w Katowicach.

Corocznie Rada Artystyczna, w skład której wchodzą artyści plastycy, a której patronuje wybitny plakacista prof. Roman Kalarus z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, dokonuje przeglądu prac wykonanych przez dzieci w wieku od 4 do 13 lat. Prace zasługujące na miano „Sztuki Dziecka" wybrane zostały w tegorocznej edycji z dwóch ważnych wystaw: Dorocznej Wystawy Twórczości Plastycznej uczestników pracowni Pałacu Młodzieży w Katowicach oraz z wystawy Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Paleta Wyobraźni 2022".

Potwierdzeniem zakwalifikowania pracy do kolekcji są specjalne certyfikaty, które otrzymują mali artyści.

Tegoroczne certyfikaty przypadły między innymi Gabrysi Radawiec i Carlosowi Hawrylukowi. Dzieci uczęszczają na zajęcia plastyczne do Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju. Ich opiekunem artystycznym jest Anna Świca, która prowadzi pracownię Tęczowa Malarnia. Corocznie wydawany jest także katalog przedstawiający wszystkie prace wybrane do kolekcji Sztuki Dziecka. Można go zobaczyć na stronie internetowej organizatora.

Tomasz Zalewa

Fot.MDK Biłgoraj

Prace Gabrysi i Carlosa z Biłgoraja w ogólnopolskiej Kolekcji Sztuki Dziecka

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Przedszkolaki z Soli życzą Wszystkiego Najlepszego z okazji Dnia Mamy

Starszaki z zerówki w Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Mieczysława Pasiaka w Soli życzą wszystkiego najlepszego swoim mamusiom. Z okazji Dnia Mamy życzą zdrowia, szczęścia i alby wszystkie mamy zawsze były ładne. 26 maja będą też prezenty: kwiatki, laurki. A może nawet któryś tatuś pomoże i kupi dla mamy pierścionek? Nowa Gazeta Biłgorajska dołącza się do życzeń.

Natalia Račaitis

Przedszkolaki ze Szkoły Podstawowej w Soli pozdrawiają wszystkie mamy na świecie

MELISA: Ja zawsze pomagam mamie w sprzątaniu. Dobrze razem sprzątamy. Moja mama sprząta kuchnię, a ja swój pokój. Pomagam też sprzątać salon. A później razem się przytulamy. Moja mama ma na imię Maria i życzę jej dużo zdrowia i żeby zawsze była uśmiechnięta.

LENA: Moja mama ma na imię Ania i najbardziej lubię budować z moją mamusią wieżę z klocków lego. Budujemy bardzo wysoką wieżę. Czasami razem sprzątamy i chodzimy na spacery. Życzę mamusi, żeby była zdrowa i szczęśliwa.

ANASTAZJA: Moja mama ma na imię Edytka i lubię się z nią bawić. Razem rysujemy. Pomagam też mamie w kuchni, pieczemy razem ciasta. Nasze ulubione ciasto to sernik. Chodzimy też razem na zakupy. Z okazji Dnia Mamy życzę mojej mamusi, żeby była zdrowa i szczęśliwa.

DAWID: Najbardziej lubię jeździć rowerami z moją mamą i z siostrą. Jeździmy razem do brata ciotecznego. Życzę mamie, żeby była szczęśliwa i zdrowa.

IZA: Moja mama lubi gotować, a ja z nią lubię gotować. Razem robimy ciasto, a na obiad pierogi. Pomagam mamie, chociaż jeszcze nie umiem tak ładnie sklejać pierogów, ale mama mnie uczy i troszeczkę mi wychodzą już. Życzę mamie, żeby była zdrowa.

MICHASIA: Moja mama lubi czytać książki. Ja nie bardzo lubię czytać, ale mama mi czyta książki dla dzieci o różnych historiach. Życzę mojej mamie, żeby była piękna i zdrowa.

KUBA: Moja mama ma na imię Ewelina. Moja mama lubi piec ciasto. Moje ulubione ciasto to ciasto z truskawkami. Na Dzień Mamy dam mojej mamusi prezent, ale jeszcze nie wiem jaki. Mamom można dać kwiatki albo laurkę. Może zrobię laurkę dla mamy. Życzę mamie, żeby była zdrowa i żeby była ładna.

KARINA: Na Dzień Mamy uczyliśmy się w przedszkolu piosenki o mamie i tacie, i w dzień mamy zaśpiewam mamie piosenkę, i ją przytulę, i dam całusa. Dam jej też kwiatka. Życzę dużo zdrówka i szczęścia mojej mamie. Będziemy dla niej grzeczni razem z bratem.

BARTEK: Moja mama lubi gotować, sprzątać i bawić się ze mną. Mam siostrę i mama gra z nami w gry. Chodzimy też razem na spacery nad rzekę. Życzę mamie, żeby zawsze była zdrowa

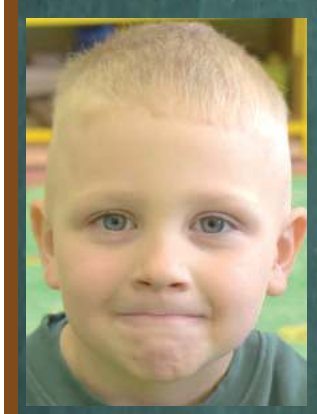

ANTOŚ: Ja zawsze sprzątam z mamą. Mama sprząta pokój, a ja kuchnię i salon. Z mamą lubimy też razem gotować. Wszystkiego najlepszego Ci życzę, mamo.

HANIA: Dzień Mamy to święto wszystkich mam. Na ten dzień trzeba zrobić mamie niespodziankę i posprzątać w domu. Można też dać mamie prezent, na przykład kwiatka i można zaśpiewać piosenkę. 100 lat mamo Ci życzę i dużo zdrowia.

OLA: Moja mama lubi ze mną rysować i malować malowanki. Na Dzień Mamy dam mamie bukiet z ogródka. Można też poprosić tatę o pomoc i upiec ciasto dla mamy i posprzątać w domu. Mama będzie zadowolona. Mamo, życzę Ci duuuużo miłości.

LENKA: Lubię robić obiad z mamą i gotować rosół. Jak będzie Dzień Mamy, to trzeba mamie kupić pierścionek. Tata może kupić pierścionek i dać mamie razem z dziećmi. Życzę mamie, żeby była zdrowa i miła.

ADAŚ: Mamusi życzę dużo zdrowia. Zawsze bawimy się z mamą, a czasami oglądamy bajeczki razem. Moja ulubiona bajeczka to Psi Patrol. Bardzo lubię moją mamę. Mam dużą siostrę i zrobimy razem prezent mamie.

MATEUSZ: Moja mama mam na imię Kasia. Razem z mamą lubię najbardziej leżeć i odpoczywać. Opowiadam też mamie, co było w przedszkolu. Czasami razem z babcią czekamy na mamę, aż wróci z pracy. Mamo, życzę Ci dużo zdrowia i szczęścia.

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Pierwsza Komunia Święta w sanktuarium Św. Marii Magdaleny w Biłgoraju

Fot.Natalia Racaitis

Dzieci pierwszokomunijne prowadziły modlitwę wiernych

Fot.Natalia Racaitis

Tuż przed wejściem do kościoła rodzice pobłogosławili swoje dzieci

Fot.Natalia Racaitis

Proboszcz, ks. dziekan Witold Batycki powitał dzieci, pobłogosławił, a następnie sprawował uroczystą mszę świętą, podczas której trzecioklasiści przystąpili do Pierwszej Komunii Świętej

Fot.Natalia Racaitis

Pierwsza Komunia Święta 2023 w parafii św. Marii Magdaleny uwieczniona na tradycyjnym zdjęciu z księdzem proboszczem i siostrą zakonną, która przygotowała dzieci do sakramentu

21 maja w sanktuarium pw. Św. Marii Magdaleny w Biłgoraju dzieci przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej.

Trzecioklasiści przez kilka miesięcy przygotowywali się do przyjęcia sakramentu. Dzieciom podczas uroczystości towarzyszyli ich bliscy, a rodzice pobłogosławili swoje pociechy tuż przed wejściem do kościoła. Młodzi parafianie w skupieniu uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, podczas której po raz pierwszy przyjęli do swojego serca Pana Jezusa.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Homilię podczas uroczystości wygłosił ks. Mateusz Januszewski. Dzieci brały aktywny udział w zadaniach przygotowanych przez duchownego oraz odpowiadały na zadawane przez niego pytania

Fot.Natalia Racaitis

Przed uroczystością dzieci prosiły rodziców o błogosławieństwo

Fot.Natalia Racaitis

By wszystko było tego dnia wyjątkowe, dzieci przez wiele tygodni uczestniczyły w próbach, podczas których przygotowywały się do sakramentu

Na twarzach dzieci widać było wielkie przejęcie i zaangażowanie w uroczystość

Fot.Natalia Racaitis

Podczas uroczystości dzieciom towarzyszyli rodzice oraz ich bliscy

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Testament księdza Stanisława Michała Budzyńskiego

Przepraszam, jeżeli komuś wyrządziłem jakąś przykrość, do nikogo nigdy nie nosiłem urazy w sercu swoim. Nie znałem uczucia gniewu - napisał w swoim testamencie ksiądz Stanisław Budzyński. Był znanym i cenionym w Biłgoraju kapłanem, związanym z parafią św. Jerzego. Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, 19 kwietnia. Miał 73 lata. Oto, co przekazał ludziom w swoim ostatnim liście.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Ja ksiądz Stanisław Budzyński senior – rezydent przy parafii św. Jerzego w Biłgoraju przekazuję moją wolę.

Wiedząc o tym, iż na świecie nie masz nic pewniejszego nad śmierć, a niepewniejszego nad godzinę jej, którą zaraz następuje iudicium Dei (Sąd Boży) według Św. Pawła: „że postanowione jest wszystkim ludziom raz umrzeć i wszyscy musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał wedle tego, co zdziałał, będąc w ciele: albo dobro, albo zło" (2 Kor. 5.10). To ja zawsze przed oczyma mając i na te słowa pamiętając, za jako takiego zdrowia, szykując się na dalsze terapie, przy dobrej pamięci będąc, tak układam ten obecny mój testament, czyli moją ostatnią wolę.

Pozdrawiam ręką moją, Stanisława – Michała. Łaska, pokój i dobroć niech będą z Wami wszystkimi na każdy dzień Waszego wędrowania ku wieczności. Nie potrafię wyrazić Bogu wdzięczności, może będzie na to wieczność, za wszystkie dobrodziejstwa, dary i wielką miłość, którymi mnie obdarował. Chciałem Jezusowi zawierzyć bez reszty, nie zawsze tak było. Były upadki, grzechy, niewierności, wiem, że Jezus nigdy mnie nie opuszczał „Czym się Panu odpłacę za wszystko, co mi wyświadczył".

Na moim obrazku prymicyjnym napisałem słowa „Pomóż mi Panie odnaleźć siebie w życiu dla drugich". Pragnąłem moje życie uczynić służbą ludziom chorym, niepełnosprawnym, poranionym fizycznie i duchowo. Wiem, że nie wszystko wyszło, jak trzeba, było wiele zaniedbań, działań pozornych pod publiczkę.

Ksiądz Stanisław Michał Budzyński

Ks. kan. Stanisław Michał Budzyński (1949-2023), proboszcz Kościółka w latach 2009 - 2020 zmarł 19 kwietnia 2023 r. po ciężkiej chorobie. Dziesiątki księży i tłumy wiernych towarzyszyło duchownemu w jego ostatniej drodze.

Dziękuję Ks. Staszkowi Grzesiukowi, który w 1972 r. zaprosił nas do tej posługi samarytańskiej.

Dziękuję Bogu za moich braci i siostry, że przez 50 lat mogłem z Nimi wędrować, doświadczać ich wielkiej przyjaźni, zobaczyć, jak mimo wielkiej niepełnosprawności można pięknie, owocnie i radośnie przeżywać swoje niełatwe po ludzku życie. Ile trzeba mieć w sobie siły ducha, by po latach życia z niepełnosprawnością móc powiedzieć: z nikim zdrowym nie zamieniłbym się na jego sprawne życie … a to z dwóch powodów: nie unieśliby tego, a ja jestem naprawdę szczęśliwy. Nosimy Was w naszych sercach i nie tylko (Patrz: Nasza Litania. Proszę ich przywołać w czas mego pożegnania). To nasi niebiescy Sponsorzy. Dziękuję za bezskrzydłe Anioły, które tyle miłości ulokowały w sercach niepełnosprawnych przyjaciół.

To wszystko to dzieło Jezusa i Jego Niebieskiej Matki, a my „Słudzy nieużyteczni jesteśmy".

Dzięki Ci Jezu, że mogliśmy z Przyjaciółmi służyć Tobie, który żyjesz w każdym, a szczególnie chorym czy też Niepełnosprawnym Człowieku. „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych mnieście uczynili".

Zakończenie

Dziękuję Bogu za to wszystko, co opisałem, za Rodziców, Braci i całą rodzinę, dobrych sąsiadów, Przyjaciół niepełnosprawnych, Kolegów, Koleżanki z moich szkół.

Dobry Boże dziękuję za wszystkich cudownych kapłanów, moich Proboszczów, kolegów, wikariuszy, za obecne przy nas Siostry Zakonne.

Szczególnie bliscy są mi kapłani z roku święceń 1973 r. 8 [ośmiu] jest po tamtej stronie, czekają na nas. My jeszcze w drodze. Łączyły nas i łączą cudowne więzy kapłaństwa. Niech Bóg wynagrodzi posługę ewangelicznych Mart: +Bronia, +Hipcia, Sabina, Wanda.

Szczególne słowa wdzięczności pod adresem P. Zofii Flis przez 30 lat, w Górecku, Grabowcu i Biłgoraju otoczona kwiatami, służyła na plebaniach. Nieoceniona była ta Jej praca. Wielkie Bóg zapłać w imieniu kapłanów i setek gości, którzy przybywali na naszych plebaniach.

Przepraszam, jeżeli komuś wyrządziłem jakąś przykrość, do nikogo, nigdy nie nosiłem urazy w sercu swoim. Nie znałem uczucia gniewu. Może ktoś kiedyś poczuł się urażony, to bardzo Was przepraszam.

Módlcie się za mnie, wielkiego, przed Majestatem Boga, grzesznika.

Wiem, że Pan powtarza ciągle, że nie cofa swojej miłości mimo moich słabości. Kapłaństwo to jedna wielka tajemnica, w której człowiek spotyka się z niepojętnością Bożą.

Ks. Stanisław Michał Budzyński

(Tekst w oryginale)

Testament opublikowany został na stronie parafii św. Jerzego w Biłgoraju

Natalia Račaitis

Pogrzeb ks. Stanisława Michała Budzyńskiego w Górecku Kościelnym

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Biłgoraj też chciał być województwem

O status województwa rywalizował również Biłgoraj, ale okazał się za mały, chociaż inne miasta wcale nie były aż tak duże. To dzisiaj Zamość jest znacznie większy, ale to w dużej mierze zasługa siedziby województwa w latach 1975-1999 – pisze do nas Edward Hacia, były wójt gminy Potok Górny. Nieprzypadkowo teraz, bo to pół wieku istnienia biłgorajskich gmin.

Funkcjonowanie każdego państwa opiera się na jego obywatelach i wspólnotach przez nich wytworzonych. Od dawna poszukiwano najlepszej formy podziału administracyjnego kraju. Ostatnią reformę, którą niektórzy mogą pamiętać to reforma z 1998 r. wprowadzająca trójstopniowy podział administracyjny kraju, kiedy to zlikwidowane zostały dotychczasowe województwa, a utworzone zostały powiaty, których dotychczas nie było natomiast podstawową jednostką pozostała g m i n a.

Właśnie gminom chciałem poświęcić te rozważania, gdyż w natłoku bieżących spraw niepostrzeżenie minęła 50 rocznica powstania gmin, kiedy to 1 stycznia 1973 r. w miejsce dotychczasowych gromad powołane zostały g m i n y. Jak dotychczas w powojennej historii jest to najdłużej funkcjonująca jednostka administracyjna nieprzerwanie. Daty tej i wydarzenia tego nie należy mylić z rokiem 1989, od kiedy gminy otrzymały nową formułę samorządności. Wcześniej funkcjonujące gromady liczyły po kilka miejscowości o bardzo ograniczonych możliwościach finansowych. Rola ich w dużej mierze ograniczała się do poboru podatków, rozwiązywania lokalnych problemów. Możliwości inwestycyjne ograniczały się do zgłaszania takich potrzeb do powiatu, ewentualnie województwa. Kadra tych jednostek wywodziła się z lokalnego społeczeństwa bez żadnego przygotowania zawodowego. Najczęściej były to osoby z wykształceniem podstawowym.

Dopiero powstałe gminy 1 stycznia 1973 r zaczęły bazować na ludziach posiadających co najmniej średnie wykształcenie. Niemniej jednak część tych osób pomimo braku odpowiedniego wykształcenia przeszła do pracy w nowo powstałych gminach. Ponieważ wcześniej funkcjonujące gromady były małymi jednostkami, to wszyscy mieszkańcy jak też urzędnicy doskonale znali się.

Fot.archiwum

Edward Hacia (były wójt gm. Potok Górny)

Trudno powiedzieć, że tworzyli atmosferę rodzinną, gdyż - jak wspomniałem - gromady musiały wykonywać obowiązki fiskalne i egzekucyjne, ale kiedy powstała gmina w Potoku Górnym, ludzie z rejonu Lipin, przychodząc do urzędu gminy w Potoku, często pytali o konkretnego urzędnika z wcześniejszej Gromadzkiej Rady Narodowej w Lipinach Dolnych i jeżeli nie było danej osoby przychodzili innym razem. Obecna gmina Potok Górny powstała z połączenia trzech gromad. To gromada Lipiny Dolne, w skład której wchodziły: Lipiny Dolne, Lipiny Górne-Lewki i Borowina, z miejscowości Jasiennik Stary wraz Malennikiem z gromady Krzeszów Górny oraz gromady Potok Górny z miejscowościami Potok Górny, Jedlinki, Naklik, Szyszków, Zagródki, Dąbrówka.

Celem reformy z 1953 roku, która likwidowała dotychczas funkcjonujące gminy w latach 1944-1953. było „włączenie coraz szerszych rzesz pracujących chłopów do udziału w rządzeniu państwem, rozwijania ich twórczej inicjatywy i aktywności dla pomnażania dobrobytu i kultury wsi" /z ustawy z 25 IX 1954 o reformie/. Wcześniej w latach 1954-1961 funkcjonowała gromada w Szyszkowie z miejscowościami: Naklik, Szyszków, Zagródki, Szyszków, ale w 1961 roku została zlikwidowana.

Podział administracyjny naszego kraju przechodził różne okresy. Powojenne gminy likwidowano w 1953 roku, by od nowa je odtworzyć w innej formule od 1 stycznia 1973 roku. Jak słuszna była to decyzja, potwierdza to 50-letni okres nieprzerwanego funkcjonowania i jak na razie nic nie świadczy, aby szykowane były jakiekolwiek zmiany w tej sprawie. W tym okresie dokonywano korekt w powiecie biłgorajskim. Powstała gmina Biszcza jednak jako zbyt mała jednostka została zlikwidowana, by ostatecznie w 1975 roku odzyskać ponownie status samodzielnej gminy oraz w 1992 została utworzona gmina Aleksandrów, której wcześniej nie wydzielono jako odrębnej jednostki.

W ten sposób udało się stworzyć wspólnoty mieszkańców, które mają podobne cele. Nie są to za duże zbiorowości, które urząd gminy jest w stanie obsłużyć, ale też nie za małe, by nie mieć zdolności inwestycyjne.

Jeszcze raz podkreślę, że była to trafna decyzja, gdyż w tym czasie w kraju przeprowadzane były bardzo istotne reformy administracyjne, a mianowicie w 1975 roku zlikwidowane zostało województwo lubelskie. Dotychczas funkcjonowało 17 województw oraz wszystkie powiaty w tym powiat biłgorajski. W to miejsce powołano 49 województw. Tak Zamość dla nas stał się województwem. O status województwa rywalizował również Biłgoraj, ale okazał się za mały, chociaż inne miasta wcale nie były aż tak duże. To dzisiaj Zamość jest znacznie większy, ale to w dużej mierze zasługa siedziby województwa w latach 1975-1999.

W 1999 powrócono do po poprzedniego podziału administracyjnego kraju, uwzględniając różne korekty i lokalne wnioski natomiast g m i n y pozostały niezmienione. Wkład obecnych gmin w rozwój lokalnych społeczności jest ogromny, a więc warto o tym fakcie pamiętać choćby z tego powodu. Zarówno powojenne gminy jak też gromady to były diametralnie różne jednostki.

Edward Hacia
– były wójt gm. Potok Górny

Czekamy na komentarze i ciekawe teksty od naszych czytelników i mieszkańców dotyczące Ziemi Biłgorajskiej. Najbardziej interesujące będziemy oczywiście publikować: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa

Gmina Łukowa pamięta o tragedii w Szarajówce

Fot.GOK w Łukowej

Uroczystości w Szarajówce w rocznicę pacyfikacji wsi

To był ważny dzień dla mieszkańców gminy Łukowa, a zwłaszcza niewielkiej Szarajówki. Tu w niedzielę odbyły się uroczystości upamiętniające mieszkańców wsi zamordowanych w maju 1943 r. przez niemieckie formacje policyjne. To był masowy mord na ludności cywilnej, połączony z grabieżą i niszczeniem mienia. Po wydarzeniach z maja 1943 r. Szarajówka przestała istnieć.

Tomasz Zalewa

Fot.GOK w Łukowej

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Ordynacja Zamojska do czasów zaborów

Ordynacja zamojska była ogromnym majątkiem prywatnym, która została założona przez Jana Sariusza Zamoyskiego w 1589 roku jako drugie takie latyfundium w dawnej Rzeczypospolitej. Miała specjalne prawa i przywileje, np. nie mogła być pod żadnym pozorem dzielona na mniejsze części jak w spadku. Właścicielem był ordynat. Mógł nim zostać najstarszy potomek w linii męskiej, natomiast według statutu ordynacji, kobiety nie mogły dziedziczyć - pisze Michał Kańkowski, z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Ordynatora mógł zatwierdzić król i sejm, ale w tym przypadku to była tylko formalność. Ordynacja była tzw. „państwem w państwie", oznaczało to, że

posiadała własny statut, administrację i wojsko.

Żeby sprawniej zarządzać dobrami, ordynacja była dzielona na tzw. klucze, coś na rodzaj dzisiejszych gmin w powiecie. Jan Zamoyski sukcesywnie powiększał swe dobra, m.in. przez przyznanie mu królewszczyzn za zasługi (Zamch) czy wykup majątków (Goraj, Turobin).

Warto wiedzieć, że Biłgoraj, Frampol, Radzięcin nigdy nie były w tym latyfundium, ponieważ te miasta miały innych właścicieli, również prywatnych, ale to były dobra, które były ustosunkowane do praw Rzeczypospolitej. Oznacza to, że można te wspomniane miejscowości np. wykupić czy sprzedać.

To, że Biłgoraj i Gromada nie były w dobrach Zamoyskich, nie oznacza, że pierwszy ordynator rezygnował z nich. Wręcz przeciwnie – powstawał wówczas spór między Janem Zamoyskim a Adamem Gorajskim o Biłgoraj, Sól, Gromadę i Dąbrowicę.

Ordynat posunął się nawet do szantażu

– spalił i zniszczył Sól. W końcu sprawa znalazła finał w Trybunale, gdzie został wydany wyrok. Na mocy decyzji tego organu sądowego, Biłgoraj i Gromada zostały w rękach Adama Gorajskiego, natomiast Sól i Dąbrowica weszły w skład ordynacji.

Zamoyski zmarł w 1605 roku, pozostawiając wspaniałe miasto Zamość, ordynację i wiele pięknych budynków (był fundatorem). Niestety, jak sądzą niektórzy pseudo regionaliści, Zamoyski nigdy nie był w Puszczy Solskiej, a dokładniej na miejscu objawienia św. Marii Magdaleny. Żadne źródła historyczne o tym nie wspominają, a także wykaz fundacji Kanclerza, jakoby ten miał ufundować kapliczkę.

Jego następcą został II ordynat Tomasz Zamoyski. Nie był już taki charyzmatyczny jak jego sławny ojciec, mimo tego kontynuował dzieło poprzednika. Ordynaci pełnili różne państwowe funkcje jak starosta, poseł, senator, wojewoda. Dbali o rozwój swych dóbr, fundowali wspaniałe budynki (kapliczka na wodzie w Zwierzyńcu).

Następnym ordynatem był Jan Sobiepan Zamoyski (ten, który oficjalnie sprowadził franciszkanów do Puszczy Solskiej). Po jego śmieci (1665 r.) wybuchł kryzys na tle rodzinnym i finansowym. Sprawa była o tyle skomplikowana, że nawet została niedawno wydana książka na ten temat. W każdym razie Stanisław Koniecpolski rościł pretensje do spadku i

nielegalnie przejął ordynację

(w dokumentach jest wiele wzmianek, jak ów sławetny żołnierz nadawał przywileje i prawa, m.in. dla franciszkanów w Puszczy Solskiej czy przywileje dla młynarzy, którzy prowadzili młyny przy Tanwi). Po licznych perturbacjach ordynacja w końcu wróciła do prawowitego dziedzica – Marcina Zamoyskiego.

Kolejnymi ordynatami byli: Tomasz Józef Zamoyski (założyciel Józefowa, fundator parafii w Puszczy Solskiej), Michał Zdzisław Zamoyski, Tomasz Antoni Zamoyski, Klemens Jerzy Zamoyski, Jan Jakub Zamoyski, Andrzej Zamoyski, Aleksander August Zamoyski (założyciel Aleksandrowa, uprzemysłowił ordynację), Stanisław Kostka Zamoyski.

Jeśli państwo się zastanawiają, skąd się wziął kult św. Jana Nepomucena na Ziemi Biłgorajskiej – sprawcą był Klemens Zamoyski, który w młodości studiował za granicą i tam właśnie przypadł mu do gustu święty z Pragi.

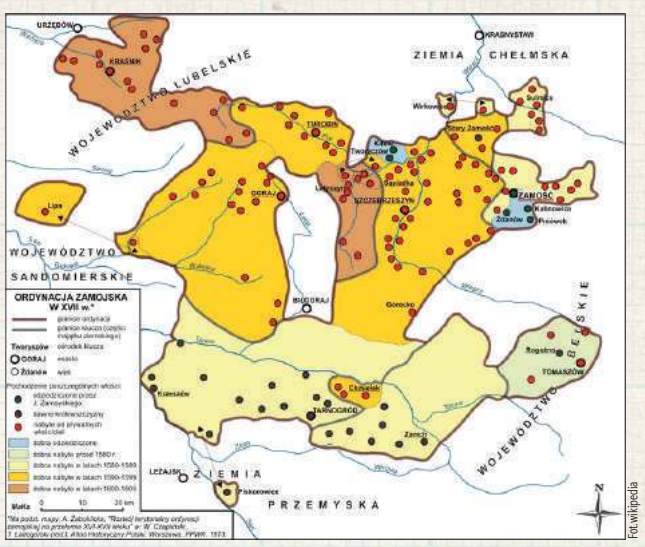

Zasięg Ordynacji Zamojskiej na początku XVII wieku

Kanclerz Jan Zamoyski (1542-1605). Sekretarz królewski od 1565, podkanclerzy koronny od 1576, kanclerz wielki koronny od 1578 i hetman wielki koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów od roku 1581

W XVIII wieku powstawały w ordynacji liczne miejscowości jak Józefów, Dereźnia, Aleksandrów. W 1772 roku nastąpił pierwszy rozbiór Polski, w wyniku czego to latyfundium zostało przecięte granicą polsko-austriacką. Mimo tego ordynacja zachowała jedność, ale w dużej mierze musiała się stosować do praw obowiązujących w danych krajach.

Ordynat musiał w zamojskiej kolegiacie

złożyć przysięgę Austrii

(austriacka część ordynacji) oraz w kościele turobińskim (polska część).

W 1783 roku w skład ordynacji wchodziło 33 dóbr, w tym 10 miast i ponad 200 wsi. Wciąż powstawały nowe wsie, które dotąd były uznawane za przysiółki wsi (Małki – Bukowa, Nadziejowice – Andrzejówka, Ruszanki – Dereźnia).

Siłą gospodarki folwarcznej ordynacji była... pańszczyzna poddanych. Jak widać, nic w naszym kraju się nie zmieniło – polska elita w dużej części wykorzystuje wyborców jak w XVIII wieku. Co to oznacza w praktyce? Chłopi w Rzeczypospolitej mieli bardzo dużo dni pańszczyźnianych i wiele dni pomocnych (koszenie łąk, żniwa, szarwark, podwody – transport zbóż do portu rzecznego w Krzeszowie i Ulanowie, straż nocna w kościołach, daniny w naturze). Niestety, to tylko wierzchołek góry lodowej. Poddani byli bardzo wyzyskani i wykorzystani. Jednak w 1786 roku, zostały sporządzone i wydane tzw. Opisania urbarialne (dotąd praktycznie niezbadane pod tym kątem, na szczęście zajmuję się tym), które miały teoretycznie ułatwić niedolę poddanych.

W skład tych opisań wchodziły m.in. inwentarze wsi, które zawierały listę poddanych, wymiar pańszczyzny oraz czynszu. Ciekawym dla pasjonatów historii są Graniczne opisania wsi, które zawierają bardzo dokładne opisy granic między wsiami. Te dokumenty zostały wydane w Austrii i miały za zadanie ulżyć życie chłopom.

Austriacy zlikwidowali aż połowę powinności wobec ordynata,

regulując dni pańszczyzny do 52 dni w roku (było to maksimum, ilość dni była zależna od wielkości posiadana ziemi przez chłopa). Co więcej, można było zamienić tę powinność na pieniądze. Nie było to w smak polskim panom, bowiem obawiali się, że utracą darmową siłę pracy na folwarkach. Brzmi to znajomo? Może to nie w smak niektórym patriotom, ale jako historyk osobiście ubolewam nad faktem, że Biłgoraj wraz z Puszczą Solską nie byli w Austrii do czasu sporządzeń katastru józefińskiego (te miejscowości były pierwotnie w zaborze austriackim, ale wróciły do Rzeczypospolitej w 1776 roku). Na pewno dowiedzielibyśmy się wiele ciekawych rzeczy o Biłgoraju czy o Puszczy Solskiej, Soli, czy Bukowie. Kataster józefiński dotyczył tylko austriackiej części ordynacji.

Mimo rozbioru, który sprawił pewne trudności, ordynacja rozwijała się. Powstawały nowe zakłady manufaktury jak potężnie huty szkła, porcelany, mydlarnia. Jednym z ważnych gałęzi przemysłu były liczne młyny (np. od dzisiejszych Królów aż do Kusz, było ponad 10 młynów wraz z ok. 50 młynarzami).

Folwarki także się rozwijały, m.in. w kluczu solskim działał cech tkaczy. W kluczu Majdanu Księżpolskiego i Księżpola (mam na myśli dwa osobne klucze), działało wielu budziarzy, którzy produkowali m.in. smołę. Po lasach były porozrzucane, nieistniejące już osady śródleśne (Nieszury, Knieja, Małki, Maciochy, Brzozowiec, Wasągi).

Drogi były w fatalnym stanie, często podmokłe (w 1803 roku istniała droga między Biłgorajem a Frampolem, nazywał się Trakt Puławski). To jest ciekawe, bowiem tereny te nie były w ordynacji, ale zarządca klucza solskiego był zobowiązany do utrzymania owej drogi w dobrym stanie. Chciałbym jeszcze dodać, że niektóre drogi były tak podmokłe, że przejście było możliwe jedynie... zimą i to podczas najsilniejszych mrozów.

Największy dochód ordynacji pochodził z propinacji alkoholu i z wyszynku.

We wsiach były liczne karczmy i austerie,

które były centrami życia towarzyskiego dla umęczonych pańszczyzną chłopów, doprowadzając do rozpaczy wiele żon. Jeszcze chciałbym dodać, że polski chłop miał prawo do obrony (nie przed wściekłymi małżonkami), ale przed niesprawiedliwością zarządcy folwarku. Zostały wydane tzw. supliki, gdzie zostały rozpatrzone sprawy i skargi chłopów na panów. Żeby było jaśniej, wyjaśnię naszym, drogim czytelnikom schemat władzy w ordynacji: w 1772 roku został utworzony Rząd Ekonomiczny, na którego czele stał komisarz generalny (druga osoba po ordynacie i jego prawa ręka), niżej komisarze zwykli (ok. 1790 roku zmieniono na ekonomów generalnych), potem urzędnicy i na samym końcu posesorzy, dyspozytorzy. Są to osoby, które zarządzały kluczami i folwarkami. Ci podpisali z komisarzem generalnym umowy dzierżawy na określony czas (często 10 lat). I właśnie chłopi kierowali skargi przeciwko rządcom folwarków. Z wyrokami różnie bywało, ale sprawa była dość poważna, że ordynaci nieraz upominali dzierżawców, by łagodnie obchodzić się z poddanymi.

Jak widać, historia Ziemi Biłgorajskiej wciąż nie jest wykorzystana i opracowana do końca. Dla szanownych czytelników, żeby nasza historia była ciekawa, wystarczy odpowiedni dobór słów i nagle wzrasta zainteresowanie naszymi dziejami.

Michał Kańkowski
p.o. prezesa BTR
wszelkie prawa zastrzeżone
...

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Rowerzysta potrącony przez auto na przejeździe dla cyklistów

W środę (17 maja) na ulicy Lipskiej w Zamościu samochód osobowy zderzył się z rowerzystą.

– Policjanci wstępnie ustalili przebieg tego zdarzenia. Z ich ustaleń wynika, że 48-letni zamościanin – kierujący osobowym fordem nie zachował wymaganej od niego szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, w wyniku czego potrącił 43-letniego cyklistę, który w tym czasie przejeżdżał przez przejazd dla rowerzystów – informuje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Fot.KMP Zamość

Kierowca nie zauważył, że oznakowanym przejazdem rowerowym poruszał się cyklista i niestety jemu nie udzielił pierwszeństwa przejazdu

Policja dodaje, że obaj mężczyźni początkowo jechali ulicą Lipską w tym samym kierunku. W pewnym momencie kierowca forda chciał skręcić w lewo, ale wcześniej zatrzymał się, aby ustąpić pierwszeństwa przejazdu samochodom, które jechały z przeciwnego kierunku. Gdy przejechały, był przekonany, że może bezpiecznie skręcić.

– Nie zauważył jednak, że oznakowanym przejazdem rowerowym poruszał się cyklista i niestety jemu nie udzielił pierwszeństwa przejazdu. W następstwie tej nieostrożności doszło do zderzenia. Kierujący jednośladem mężczyzna upadł na maskę samochodu, a następnie na jezdnię. Z dolegliwościami bólowymi prawego ramienia trafił do szpitala. Po badaniach okazało się, że ma on złamany obojczyk – dodaje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk.

Kierowca forda jechał sam. Zarówno on, jak i rowerzysta byli trzeźwi.

Joanna Niećko

Samochód potrącił rowerzystę na skrzyżowaniu

Fot.KMP Zamość

Daewoo kierowała 37-letnia mieszkanka gminy Biłgoraj, a jednośladem 71-latek z gminy Szczebrzeszyn. Kierujący byli trzeźwi

Do wypadku z udziałem samochodu osobowego i rowerzysty doszło we wtorek (16 maja) w Zawadzie na skrzyżowaniu dróg powiatowej z gminną osiedlową.

– Policjanci wstępnie ustalili, że kierująca Daewoo Matiz poruszała się od miejscowości Kąty Pierwsze w kierunku Zamościa. Będąc na skrzyżowaniu, zdecydowała się wyprzedzić jadącego tamtędy rowerzystę, który poruszał się w tym samym kierunku i rozpoczął manewr skrętu w lewo – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Rowerzysta potrzebował pomocy medycznej, załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala.

Joanna Niećko

Zderzenie ciężarówek w Sitańcu

19 maja nad ranem na drodze krajowej numer 74 w Sitańcu ciężarówka uderzyła w tył innej, która zatrzymała się, żeby przepuścić pieszego.

- Z ustaleń policjantów wynika, że 59-letni mieszkaniec gminy Sułów - kierujący samochodem ciężarowym marki Iveco, jadąc w kierunku Zamościa, zatrzymał się przed oznakowanym przejściem. Chciał umożliwić przejście na drugą stronę drogi oczekującej przy nim osobie. Za tym pojazdem podróżował 29-latek z powiatu puławskiego. Mężczyzna kierował ciężarowym renault - informuje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk, z policji w Zamościu. - Kierujący renault nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu. W efekcie nie zdołał wyhamować, gdy iveco zatrzymało się przed przejściem i doszło do zderzenia.

Uszkodzenia pojazdów wstępnie wskazywały, że następstwa tego zdarzenia będą bardzo poważne. Na szczęście po badaniach okazało się, że zarówno 29-latek, jak i drugi kierujący nie odnieśli większych obrażeń

Obaj kierowcy trafili do szpitala.

- Uszkodzenia pojazdów wstępnie wskazywały, że następstwa tego zdarzenia będą bardzo poważne. Na szczęście po badaniach okazało się, że zarówno 29-latek, jak i drugi kierujący nie odnieśli większych obrażeń. Obaj byli trzeźwi. Kierujący renault mężczyzna za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych - dodaje policjantka.

Dariusz Jędryszka

Podtopione posesje i zalane budynki po deszczu. Strażacy interweniowali kilkanaście razy

W środę (17 maja) wieczorem po intensywnych opadach deszczu interweniowali zamojscy strażacy.

– Wzywani byli do podtopionych posesji, zalanych budynków mieszkalnych, gospodarczych oraz usługowych. Interwencje miały miejsce głównie w gminach: Sitno, Łabunie, Skierbieszów i mieście Zamość – informuje Komenda Miejska PSP w Zamościu. – Prowadzone działania polegały na wypompowywaniu wody z zalanych posesji i budynków. Oprócz wypompowania wody strażacy dokonali zabezpieczenia budynków workami z piaskiem.

W przeciągu niespełna dwóch godzin w 17 interwencjach przy likwidacji skutków intensywnych opadów deszczu zaangażowanych było łącznie 13 pojazdów i 77 strażaków.

Joanna Niećko

Wjechał samochodem w trafostację

Fot.KPP Tomaszów Lubelski

We wtorek (16 maja) przy ul. Lwowskiej w Tomaszowie Lubelskim dyżurny tomaszowskiej komendy został poinformowany, że osobowy opel miał wjechać tam w budynek.
– Jak wstępnie ustalili policjanci, 78-letni tomaszowianin, kierujący oplem, po zatankowaniu pojazdu na pobliskiej stacji paliw uruchomił auto i ruszył przed siebie. Z niewiadomych dotąd przyczyn wjechał na teren zielony i jazdę zakończył, uderzając w budynek trafostacji. Na skutek poniesionych obrażeń kierujący i jego 70-letnia pasażerka zostali przewiezieni do szpitala. Badanie trzeźwości wykazało, że kierujący był trzeźwy – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Bracia odpowiedzą za kradzież z włamaniem. Policja wytropiła ich po m.in. butelkach po alkoholu

We wtorek (16 maja) na terenie magazynów zbożowych w gminie Telatyn doszło do kradzieży z włamaniem. Sprawcy weszli do środka, wybijając szybę. Zabrali szlifierkę kątową.

– Policyjny technik zabezpieczył ślady włamania, natomiast dzielnicowi, sugerując się pozostawionymi na miejscu przedmiotami m.in. butelką po szampanie, puszką po piwie i opakowaniem po wafelkach, udali się do pobliskiego sklepu. Na podstawie znajdującego się tam monitoringu typowali osoby, które w ostatnim czasie kupowały takie rzeczy. Z ich ustaleń wynikało, że sprawcami włamania mogli być dwaj bracia z gminy Dołhobyczów. Mundurowi dotarli do 18 i 21-latka oraz odzyskali skradzioną szlifierkę – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Fot.KPP Tomaszów Lubelski

W gminie Telatyn doszło do kradzieży z włamaniem. Sprawcy weszli do środka, wybijając szybę. Zabrali szlifierkę kątową

Bracia usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem, do których się przyznali.

Za kradzież z włamaniem zagrożona jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja
Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3
tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl
- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter EKG

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

BIL

Scena letnia BCK tętni życiem

Podwieczorek Muzyczny w Biłgoraju

Zaglądamy do Biłgorajskiego Centrum Kultury, gdzie w niedzielę był Podwieczorek Muzyczny z Klubami Seniora. Na scenie letniej wystąpiły m.in: zespoły z Frampola, Janowa Lubelskiego, Kraśnika i oczywiście Biłgoraja.

Podwieczorek Muzyczny w Biłgoraju

Tomasz Zalewa

Podwieczorek Muzyczny w Biłgoraju

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne
...więcej niż wynik
BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

Najlepsze OSP w gminie Biłgoraj

Wielkie emocje wzbudziły niedzielne zawody strażackie w Gromadzie. Zastępy OSP z terenu gminy Biłgoraj rywalizowały o tytuł zwycięzcy.

Pogoda dopisała, frekwencja również. Strażacy – ochotnicy, w różnych konkurencjach dali z siebie wszystko. Najlepsze zastępy w gminie Biłgoraj to:

I miejsce – OSP Smólsko Duże

II miejsce – OSP Brodziaki

III miejsce – OSP Sól

Tomasz Zalewa

eprasa.pl cca34ea9d8

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj Gmina Frampol Gmina Turobin

W Turobinie powstanie kryta hala sportowa

Decyzja zapadła. W Turobinie powstanie kryta hala sportowa. Na wniosek wójta gminy Turobin - Andrzeja Koziny, udało się pozyskać z funduszy Ministerstwa Sportu i Turystyki 2,2 mln złotych na budowę nowej hali.

- Hala powstanie obok stadionu w Turobinie za szkołą - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej wójt Turobina.

- Mieszkańcy gminy Turobin zasługują na pełnowymiarowy kryty obiekt sportowy. Hala będzie wykorzystywana jako boisko wielofunkcyjne, czyli szkolenie i gra w piłkę nożną, siatkówkę. Będzie również wykorzystywana jako kort tenisowy, powstanie tam również strzelnica laserowa. Obiekt będzie posiadał zaplecze, szatnie i trybuny. Większość gmin posiada takie obiekty, które służą nie tylko pod imprezy sportowe, ale również kulturalno-widowiskowe. Uczniowie szkół będą mogli właśnie tutaj wykonywać swoje programy artystyczno-rekonstrukcyjne – **tłumaczy wójt Turobina.**

Miejsce na halę jest już ustalone.

- Myślę, że będzie to najlepsza lokalizacja dla takiego obiektu, połączy to całokształt potrzeb, czyli hala kryta obok stadionu otwartego to najbardziej praktyczne rozwiązanie. Sam pomysł na halę wziął się z potrzeb mieszkańców naszej gminy, z rozmów z miejscowymi trenerami, prezesem klubu Tur Turobin oraz uczniami i młodzieżą. Są to ogromne środki, które pozwolą naszej młodzieży i wszystkim mieszkańcom na rozwój sportu i kultury fizycznej. Są dwie sale gimnastyczne w turobińskiej szkole. Również będą wyremontowane w ramach Nowego Ładu. Ale ta hala będzie większa – **dodaje Andrzej Kozina.**

Fot.archiwum

Nowa w Turobinie ma powstać dokładnie w tym miejscu. Tuż obok stadionu i za szkołą

Większość mieszkańców Turobina i okolicznych miejscowości nie kryje radości, choć jak zawsze są i malkontenci, którzy sugerują, że gminie bardziej potrzebny jest ... basen.

- Wiem, że gdzieś w komentarzach pojawił się pomysł budowy basenu. Osobiście sam ten pomysł promowałem wcześniej. Ale niestety po analizie kosztów utrzymania basenu w Turobinie okazuje się, że to nie jest dobra inwestycja. Nasz gmina mina nie byłaby w stanie utrzymać takiego obiektu. Nawet powiat ma trudności z utrzymywaniem takiego obiektu, a przecież budżet samorządu powiatowego jest bez porównania większy w porównaniu do środków, jakimi dysponuje gmina – **odpowiada wójt.**

Ile będzie kosztować budowa nowej hali? Całkowitą wartość inwestycji poznamy dopiero rozstrzygnięciu przetargu. Gmina zakłada, że szacunkowo będzie sięgać blisko 3 mln zł, w oparciu głównie o środki rządowe z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Skorzystają uczniowie, mieszkańcy, ale też piłkarze klubu Tur Turobin, który prowadzi szkolenie i znów chce zgłosić drużynę do rozgrywek ligowych. Nowa hala w Turobinie ma powstać do połowy 2024 roku.

Tomasz Zalewa

Cenne dachy w gminie Frampol

Fot.energoklima

W gminie Frampol prąd ze słońca produkuje na razie 108 instalacji fotowoltaicznych

Kolejne instalacje fotowoltaiczne pojawią się na dachach mieszkańców gminy Frampol. Dachach, które stały się teraz niezwykle cenne, bo mają dać mieszkańcom energię i oszczędności.

Burmistrz Frampola podpisał właśnie umowę na kolejną inwestycję związaną z odnawialnymi źródłami energii w ramach realizacji projektu „ECO-EFEKTYWNY Frampol Etap III".

- Celem projektu jest ochrona środowiska naturalnego poprzez zwiększenie wykorzystania energii z OZE. Inwestycja jest realizowana dzięki pozyskanym środkom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego, Osi Priorytetowej IV Energia przyjazna środowisku, Działania 4.1 Wsparcie wykorzystania OZE, w formie współfinansowania Unii Europejskiej - **informuje frampolski urząd.**

Umowa dotyczy dostawy i montażu 44 instalacji fotowoltaicznych. Panele fotowoltaiczne zostaną zamontowane na budynkach mieszkalnych, gospodarczych lub na gruncie nieruchomości mieszkańców prywatnych Gminy Frampol. Wykonawcą jest firma: BM INVEST Mateusz Blicharz z Karolówki. Wartość zadania: 757 134,00 zł brutto. Realizacja zadania potrwa do 14 lipca br.

Od ubiegłego roku prąd ze słońca produkuje 108 instalacji fotowoltaicznych zainstalowanych w ramach tego samego programu o łącznej mocy ponad 330,00 kWp. Inwestycja kosztowała 1 716 724,80 zł.

Tomasz Zalewa

Goraj ma „nową" dyrektor szkoły

Fot.UM Goraj

Elżbieta Różańska pokieruje Zespołem Szkół w Goraju przez kolejnych pięć lat

Jest rozstrzygnięty konkurs na dyrektora Zespołu Szkół w Goraju. Konieczny, bo upłynęła kadencja dotychczasowej dyrektor. - Do konkursu przystąpiła jedynie dotychczasowa dyrektor Elżbieta Różańska, która w konkursie wykazała się nieprzeciętną wiedzą oświatową i dużym doświadczeniem w zarządzaniu szkołą - przekazuje UM Goraj.

To oznacza, że przez pięć kolejnych lat dotychczasowa dyrektor, nadal będzie kierować gorajską placówką.

- Wynikiem konkursu był jednogłośny wybór Elżbiety Różańskiej przez 15-osobową komisję składającą się z przedstawicieli Kuratorium, Rady Rodziców, Rady Pedagogicznej i Organu Prowadzącego (gmina) na stanowisko dyrektora - **informują urzędnicy.**

Podczas sesji Rady Miejskiej w Goraju, został wręczony akt nominacji na kolejne pięć lat.

Burmistrz Antoni Łukasik, wręczając akt powierzenia stanowiska, podkreślał, jak odpowiedzialną funkcję w szkole pełni dyrektor.

- To trudna droga związana z olbrzymią odpowiedzialnością za losy młodzieży, niemożliwa do spełnienia bez ciężkiej pracy i osobistego zaangażowania. Pani dyrektor życzymy wytrwałości i sukcesów w realizacji podejmowanych zadań oświatowych oraz powodzenia w budowaniu nowoczesnej edukacji, odpowiadającej wyzwaniom współczesnego świata. Gratulujemy raz jeszcze i życzymy, aby kolejne lata były pasmem sukcesów dla pani dyrektor oraz całej społeczności szkolnej - **przekazał burmistrz Goraja.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Poznajcie eksploratorów z Tarnogrodu

Grupa Eksploratorów Tarnogród to pasjonaci i odkrywcy. W wolnym czasie przeszukują różne miejsca, odkrywając mnóstwo unikalnych i zabytkowych przedmiotów. Swoją pasją dzielą się z innymi. Tym razem odwiedzili uczniów w Różańcu Drugim.

Grupa Eksploratorów Tarnogród chętnie pokazuje i opowiada o swojej pasji

Do szkoły przyjechali przedstawiciele Grupy Eksploratorów Tarnogród: Janusz Szabat, Piotr Magoch, Grzegorz Szymanik i Kuba Bartosik. Czym się zajmują? Celem poszukiwań jest odkrywanie i zgłębianie historii lokalnej, a także promowanie danego regionu.

- Spotkanie z eksploratorami, przybliżyło nam nie tylko wiedzę z zakresu prawa i zasad poszukiwań za pomocą wykrywaczy metali oraz innych sprzętów do tego przeznaczonych, ale również związek odnalezionych przedmiotów np. z historią Tarnogrodu. Na przygotowanej ekspozycji uczniowie mogli zobaczyć wiele cennych znalezisk, które w ostatnim czasie zostały odnalezione m.in.: podczas przebudowy drogi 835, a także rewitalizacji parku miejskiego w Tarnogrodzie. To było bardzo ciekawe oraz pouczające spotkanie, za które bardzo dziękujemy - **przekazują uczniowie z Różańca Drugiego.**

Tomasz Zalewa

Fot.Szkoła w Różańcu

Do szkoły przyjechali przedstawiciele Grupy Eksploratorów Tarnogród: Janusz Szabat, Piotr Magoch, Grzegorz Szymanik i Kuba Bartosik

Fot.Szkoła w Różańcu

Spotkanie z eksploratorami przybliżyło nam nie tylko wiedzę z zakresu prawa i zasad poszukiwań za pomocą wykrywaczy metali oraz innych sprzętów do tego przeznaczonych, ale również związek odnalezionych przedmiotów np. z historią Tarnogrodu

W Zamchu wypas i koszenie

Fot.LTO

To łąki w Zamchu w 2016 roku

Fot.LTO

A tak zmieniły się łąki w okolicach Zamchu, po siedmiu latach

A to gmina Obsza i okolice miejscowości Zamch. Jeszcze kilka lat temu zdecydowana większość łąk przylegających do południowego skraju Puszczy Solskiej w okolicy wsi Zamch była łąkami tylko z nazwy. - Prowadzone przez nas przez wiele lat koszenia i wypas przywróciły dawny charakter łąkom na ponad 150 hektarach - pokazuje Lubelskie Towarzystwo Ornitologiczne.

- Brak użytkowania sprawił, że łąki zarosły trzciną, nawłocią i roślinnością krzewiastą. Wprawdzie drobne wróblaki czuły się tu całkiem nieźle, ale miejsca te zdecydowanie zasługują na więcej, nie umniejszając oczywiście wróblakom. W ślad za zmianami powróciły ptaki. Zadomowiły się tu nieśmiałe jeszcze dubelty, regularne lęgi mają czajki i kszyki, a w tym roku miała miejsce pierwsza od wielu lat obserwacja rycyka. Nie wspominając o żerujących tu orlikach krzykliwych i gadożerach - **tłumaczą ornitolodzy.**

Tomasz Zalewa

Uczniowie z Różańca mogą się pakować

Uczniowie z Różańca Drugiego (gm. Tarnogród) już mogą zacierać ręce. I powoli się pakować. Gmina Tarnogród dostała właśnie 35 tysięcy złotych na realizację zadania w ramach przedsięwzięcia Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Poznaj Polskę". Tłumacząc to z polskiego na nasze - będą darmowe wycieczki!

Fot.archiwum

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Różańcu Drugim pojadą na darmowe wycieczki

W ramach programu zostaną zorganizowane wycieczki dla klas I-III oraz IV-VIII dla Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim. Kwota wsparcia finansowego z MEiN wynosi 35.000,00 zł, kwota wkładu własnego wyniesie co najmniej 20 proc. całkowitego kosztu zadania.

– Przedmiotem przedsięwzięcia jest wsparcie organów prowadzących publiczne i niepubliczne szkoły dla dzieci i młodzieży w realizacji zadań mających na celu uatrakcyjnienie procesu edukacyjnego dzieci i młodzieży poprzez umożliwienie im poznawania Polski, jej środowiska przyrodniczego, tradycji, zabytków kultury i historii oraz osiągnięć polskiej nauki. Przedsięwzięcie ma wspomóc realizację podstaw programowych dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Przedsięwzięcie pozwoli urozmaicić zajęcia lekcyjne, dzięki czemu nauka nabierze praktycznego wymiaru – **informuje UM Tarnogród.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Szkoła zlikwidowana. Ale absolwenci właśnie jadą

Do Józefowa jadą absolwenci miejscowego liceum. Zlikwidowanego co prawda, ale absolwenci przecież są. - Mamy 110 potwierdzonych zgłoszeń, a liczymy, że ta liczba powiększy się. Biorąc pod uwagę, że Liceum nie istnieje już 8 lat - to jest niezły odzew - mówi nam Henryk Byra. Zjazd został zaplanowany na weekend 26-27 maja.

Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Józefowie są rozsiani na całym świecie.

- Przyjadą z kraju i zagranicy, np. Szwecji, USA i Australii. Absolwenci józefowskiego liceum to 3472 osoby, a do tego 129 nauczycieli - **tłumaczy inicjator spotkania po latach.**

Liceum powstało w 1944 roku, jako pierwsza szkoła średnia w Polsce na terenach wyzwolonych od okupacji niemieckiej. Pierwsze lekcje zaczęły się 17 października 1944 roku, a pierwsza tzw. mała matura odbyła się w 1948 roku. Ostatnia w 2015 roku. Jedną z głównych przyczyn likwidacji Liceum była demografia: brak kandydatów do liceum.

- Poza tym zabrakło determinacji władzom samorządowym, by walczyć o nasze liceum. Nasze Stowarzyszenie podejmowało w tym zakresie różne działania, np. by przeprofilować szkołę na liceum zawodowe, mundurowe itp., ale nie mieliśmy dostatecznego wsparcia. Liceum mogło dalej istnieć, czego przykładem są licea w Krasnobrodzie czy Łaszczowie. Byli nauczyciele, budynek, internat - pełne zaplecze, no i tradycja - **mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej, Henryk Byra.**

Fot LO w Józefowie

To tylko niewielka grupa z blisko 3,5 tysiąca absolwentów liceum w Józefowie

Absolwenci liceum w Józefowie reprezentują różne zawody. Ci najbardziej znani to m.in.:

Pracownicy naukowi:
prof. dr hab. n. biol. **Alicja Buczek** - Akademia Medyczna w Lublinie, obecnie Uniwersytet Medyczny, Zakład Biologii i Parazytologii
prof. dr hab. **Eugeniusz Grela** - Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Instytut Żywienia Zwierząt i Bromatologii
prof. dr hab. **Gustaw Ostasz** - Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie; Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Historii Literatury XX Wieku
ks. prof. dr hab. **Mirosław Sitarz** - Katolicki Uniwersytet Lubelski, Katedra Kościelnego Prawa Publicznego i Konstytucyjnego
prof. dr hab. **Jan Watrak** - Uniwersytet Gdański i Uniwersytet Szczeciński, Instytut Filologii Germańskiej

Społecznicy i samorządowcy:
Jan Borsuk - nauczyciel, był wiceprezesem zarządu Stowarzyszenia Wychowanków Liceum Ogólnokształcącego w Józefowie, przewodniczącym Koła Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz członkiem Zarządu Powiatowego Oddziału ZNP w Biłgoraju
Marian Buczek - wydawca, działacz samorządowy, b. wicewojewoda lubelski
Jacek Bury - przedsiębiorca, senator X kadencji Senatu RP
Tadeusz Grabowski - ekolog, popularyzator przyrody, autor map i przewodników turystycznych, wicedyrektor Roztoczańskiego Parku Narodowego
Eugeniusz Hanejko -muzealnik, organizator wystaw i popularyzator historii oraz zabytków Lubelszczyzny, b. dyrektor Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Lubelskim
Andrzej Jóźwiakowski (1945-2020) - inżynier, pracował w Instytucie Techniki Budowlanej, wyjechał do Francji, był licencjonowanym przewodnikiem w Paryżu
Stanisław Koman (1928-1996) - ekonomista, działacz turystki, założyciel i prezes Banku Turystyki SA
Stanisław Kozyra - inżynier, działacz samorządowy, organizator obchodów bitwy partyzanckiej pod Osuchami, wójt Gminy Łukowa
Krystyna Mrozik - nauczycielka, działaczka Polonii Australijskiej
Stanisław Roczkowski - prawnik, działacz samorządowy, b. wojewoda zamojski
Do tego lekarze, farmaceuci, weterynarze, oficerowie i księża.

Tomasz Zalewa

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KSIĘŻPOL O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKTU ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY KSIĘŻPOL

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) w nawiązaniu do uchwały Nr XVII/120/2020 Rady Gminy Księżpol z dnia 12 marca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Księżpol,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Księżpol wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 30 maja 2023 r. do 20 czerwca 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Księżpol, ul. Biłgorajska 12, 23-415 Księżpol, w godzinach pracy Urzędu, pokój nr 11.

Dokumenty dostępne będą również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Księżpol https://ugksiezpol.bip.lubelskie.pl/ (zakładka: Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego) oraz na stronie internetowej https://www.ksiezpol.pl (zakładka: Nasza Gmina _Aktualności).

Przedmiotem zmiany miejscowego planu jest przeznaczenie terenu przy ul. Przemysłowej w miejscowości Księżpol pod funkcję zabudowy usług publicznych.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu, odbędzie się w dniu **16 czerwca 2022 r. w godz. 13.00 – 14.00** w siedzibie Urzędu Gminy Księżpol, ul. Biłgorajska 12, 23-415 Księżpol, w sali Nr 9.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 21 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany miejscowego planu lub w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi w formie pisemnej do Wójta Gminy Księżpol na adres: Urząd Gminy Księżpol, ul. Biłgorajska 12, 23-415 Księżpol lub drogą elektroniczną, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: **info@ksiezpol.pl** lub na adres skrzynki e-puap: **EPS: /52y68trmov/SkrytkaESP** z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **4 lipca 2023 r**.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Księżpol.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Księżpol, danych osobowych, uzyskanych w toku przeprowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Księżpol pod adresem: https://ugksiezpol.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/klauzula-informacyjna.pdf

WÓJT GMINY
mgr Jarosław Piskorski

Tereszpol zaprasza na Wzgórze Polak

Zapraszamy mieszkańców gminy Tereszpol do udziału w konkursie piosenki powstańczej „W Krwawym Polu". Konkurs odbędzie się 28 maja (niedziela) o godz. 16:00 na Wzgórzu Polak.

To szczególne miejsce w gminie Tereszpol. Doszło tu do jednej z większych bitew Powstania Styczniowego. W miejscu bitwy na wzgórzu Polak znajdują się **dwa pomniki przypominające** zwycięską bitwę oddziałów powstańczych Marcina Borelowskiego i Kajetana Cieszkowskiego z regularnymi oddziałami armii carskiej w dniu 3 września 1863 roku.

Sam konkurs jest przeznaczony dla solistów w trzech kategoriach wiekowych:

- przedszkolaki i uczniowie klas I-III
- uczniowie klas IV-VIII
- uczniowie szkół średnich i osoby dorosłe

Tomasz Zalewa

Oni wybudują drogi i ulice

Zakończył się przetarg na przebudowę czterech odcinków dróg w gminie Józefów. Wykonawca robót jest już wybrany, umowa ma być podpisana w najbliższych dniach, a pieniądze na te zadania będą w całości pochodzić z gminnego budżetu.

Przebudowane zostaną ul. Sosnowa w Józefowie oraz fragmenty dróg w Czarnym Lesie, Majdanie Kasztelańskim i Tarnowoli, a w Górnikach zostanie wybudowany chodnik.

Komisja przetargowa rozpatrzyła sześć ofert i wybrała tę o wartości sięgającej 1 miliona 345 tysięcy złotych.

Pieniądze zostaną wykorzystane na wzmocnienie podbudowy i położenie nowej jezdni z asfaltu na 600 metrach drogi w Majdanie Kasztelańskim i ponad 500-metrowym odcinku trasy w Czarnym Lesie. Z kolei na 430 metrach ul. Sosnowej w Józefowie i 580-metrowym fragmencie drogi w Tarnowoli drogowcy mają położyć nową asfaltową nawierzchnię, a w Tarnowoli także utwardzić pobocza i wymienić przepust. Natomiast nowy chodnik w Górnikach będzie mieć 2,5 metra szerokości i prawie 300 metrów długości.

- Wszystkie prace powinny zostać wykonane w ciągu 120 dni od podpisania umowy - zapewnia burmistrz Józefowa, Roman Dziura.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Chcą pomóc także mieszkańcowi Biszczy

W najbliższą niedzielę w Biłgoraju będzie turniej charytatywny, z którego całkowity dochód zostanie przekazany dla dwóch mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej. To chory chłopiec Kuba Osuch z Aleksandrowa i Darek Wróbel, czyli ułan z Biszczy, który po wypadku pilnie potrzebuje rehabilitacji. O puchar starosty zagra osiem zespołów, a Nowa Gazeta Biłgorajska jest patronem medialnym. Turniej w niedzielę (28 maja) w Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY POTOK GÓRNY
o wyłożeniu do publicznego wglądu

PROJEKTU ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY POTOK GÓRNY, TERENU W OBRĘBIE GEODEZYJNYM LIPINY DOLNE ORAZ PROGNOZY ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO DO W/W ZMIANY PLANU

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2022 r., poz. 503, ze zm.) oraz na podstawie uchwały Rady Gminy Potok Górny Nr XXV/168/2020 z dnia 18 grudnia 2020 r. w spawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Potok Górny, terenu w obrębie geodezyjnym Lipiny Dolne

Wójt Gminy Potok Górny zawiadamia

o wyłożeniu do publicznego wglądu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Potok Górny, terenu w obrębie geodezyjnym Lipiny Dolne, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 31 maja 2023 r. do 19 czerwca 2023 r., w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23 – 423 Potok Górny w pokoju Nr 17, telefonicznie pod numerem: 84 6852500 wew. 39 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej:

sekretariat@potokgorny.com.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami, odbędzie się w dniu 13 czerwca 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23 – 423 Potok Górny w pokoju Nr 38 od godz. 10.00 do godz. 12.00 lub za pośrednictwem połączeń internetowych /online// telefoniczne.

Zgodnie z art. 15 ust. 11 ww ustawy każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu może wnieść uwagi odnośnie ww dokumentacji w formie pisemnej do Wójt Gminy Potok Górny na adres Urząd Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23 – 423 Potok Górny z dopiskiem „zmiana planu", w nieprzekraczalnym terminie od dnia 31 maja 2023 r. do dnia 5 lipca 2023 r.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej:

- opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu w rozumieniu ustawy z dnia 18 września 2001 o podpisie elektronicznym (Dz. U. 2013, poz. 262),
- opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. 2013, poz. 235),
- za pomocą skrzynki elektronicznej podawczej, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne,

Na podstawie art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (jednolity tekst Dz. U. 2022 r., poz. 1029) zawiadamiam o możliwości zapoznania się z wyłożonym do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Potok Górny, terenu w obrębie geodezyjnym Lipiny Dolne, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 31 maja 2023 r. do 5 lipca 2023 r., w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23 – 423 Potok Górny w pokoju Nr 17, telefonicznie pod numerem: 84 6852500 wew. 39 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej:

sekretariat@potokgorny.com.pl.

Uwagi i wnioski można składać w terminie od dnia 31 maja 2023 r. do 5 lipca 2023 r. w formie pisemnej oraz ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym na adres:Urząd Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23 – 423 Potok Górny

Uwagi i wnioski złożone po 5 lipca 2023 r. zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Informuję, że:
1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Wójt Gminy Potok Górny z siedzibą Urzędu Gminy Potok Górny Potok Górny 116 23 – 423 Potok Górny i są one podawane w celu składania uwag do projektu uchwały w sprawie „Zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń".
3. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A" (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany wieczyście) do siedziby Urzędu Gminy Potok Górny Potok Górny 116 23 – 423 Potok Górny.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. **dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi**.
9. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: **iod.@potokgorny.com.pl**

BIL

W jakim stanie jest Księżpol?

Debata nad raportem o stanie Księżpola - 6 czerwca

Jest raport o stanie gminy Księżpol za 2022 rok. Ważny, bo 6 czerwca ma być sesja Rady Gminy i debata z udziałem mieszkańców. Nie w komentarzach w internecie, ale osobiście mogą przekazać swoje przemyślenia. A co wynika z raportu?

Wybraliśmy oczywiście najważniejsze informacje, bo raport jest całkiem obszerny:
* Gminę Księżpol na dzień 31 grudnia 2022 roku zamieszkuje 6909 osób, w tym 3467 kobiet i 3442 mężczyzn co stanowi ok. 6,61 proc. mieszkańców powiatu biłgorajskiego około 0,31 proc. ludności Lubelszczyzny. W stosunku do 2021 roku w gminie przybyło 29 mieszkańców, jest to wzrost o 0,42 proc.

* Gmina Księżpol ma charakter rolniczo - leśny. Rolnictwo jest podstawowym źródłem utrzymania mieszkańców. W strukturze własności dominuje własność prywatna około 85 proc. całej powierzchni. Z ewidencji podatkowej gminy Księżpol wynika, że posiadamy na koniec 2022 roku 4 364 płatników podatku rolnego z gospodarstw rolnych. Natomiast liczba indywidualnych gospodarstw rolnych wynosi 3 422.

* Zgodnie z Centralną Ewidencją i Informacją o Działalności Gospodarczej (CEIDG) według stanu na dzień 31 grudnia 2022 r. ilość zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, które mają główne miejsce prowadzenia działalności w Gminie Księżpol, obejmowała 408 pozycji.

* Nasza gmina jest jedną z bardzo niewielu w kraju która na koniec 2022 r. nie posiadała zadłużenia z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek.

* W 2022 roku wykorzystaliśmy środki w wysokości 3 199 364,00 zł na inwestycje, remonty i utrzymanie dróg na terenie gminy Księżpol. Kwotę 557 333,64 zł przekazaliśmy do Starostwa Powiatowego w Biłgoraju w ramach porozumienia na remonty dróg powiatowych na terenie naszej gminy. Na inwestycje w zakresie budowy chodników ulicznych wykorzystaliśmy środki o łącznej wysokości 890 921,26 zł. W ramach wykonanych prac wybudowano/przebudowano 4 114 m dróg oraz wybudowano 1675,00 m chodników przy drogach publicznych w tym 961 m przy drogach powiatowych.

Cały raport jest dostępny na stronie internetowej gminy. W debacie nad raportem o stanie gminy mogą wziąć udział mieszkańcy gminy Księżpol. Mieszkaniec, który chciałby zabrać głos na sesji Rady Gminy, składa do Przewodniczącego pisemne zgłoszenie, najpóźniej w przeddzień sesji, tj. do dnia 5 czerwca 2023 roku i żeby nie było za łatwo, musi być poparte podpisami co najmniej 20 osób. Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie to 15 osób. Sesja dotycząca debaty nad raportem o stanie Gminy Księżpol planowana jest na 6 czerwca 2023 roku o godzinie 15.30.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl cca34ea9d8

Awans jest nasz!

Łada Biłgoraj oficjalnie w IV lidze

Wielka radość w Biłgoraju. Piłkarze Łady 1945, na pięć kolejek przed zakończeniem sezonu już oficjalnie awansowali do IV ligi. W 25 kolejce zamojskiej okręgówki, biało-niebiescy postawili kropkę nad „i", remisując 4:4 w dramatycznym meczu w Łaszczówce.

Fot.archiwum

Łada 1945 Biłgoraj na pięć kolejek przed końcem sezonu zapewniła sobie awans do IV ligi piłkarskiej

Fot.archiwum

Damian Chmura zdobył dla Łady Biłgoraj trzy gole w Łaszczówce

Zaczęło się szokująco. Już po 5 minutach spotkania, lider z Biłgoraja przegrywał 0:2! Łada szybko wróciła jednak do gry. Do przerwy po dwóch golach Damiana Chmury był remis. Tuż po rozpoczęciu drugiej połowy miejscowi przecierali oczy, bo Chmura dołożył trzeciego gola. Wtedy przyszła 70. minuta, kiedy drugą żółtą kartkę dostał Mykola Cherniuk. Żeby było ciekawiej, grająca w dziesięciu Łada osiem minut później podwyższyła na 4:2 i wtedy przebudzili się gospodarze. Mimo że sędzia doliczył aż 8 minut do regulaminowego czasu gry, mecz zakończył się remisem 4:4: - *Jechaliśmy do Łaszczówki z celem postawienia ostatniego kroku w kierunku awansu. Drużynę Pogoni uważam za jedną z solidniejszych w lidze, a ich boisko także nie należy do najprzyjemniejszych. Przespaliśmy troszkę początek spotkania, ale udało się odrobić to z nawiązką. Niestety musieliśmy kończyć mecz w „10" i dzięki serii nieszczęśliwych wypadków oraz błędów w obronie nie udało się dowieźć zwycięstwa do końca* - **skomentował bohater Łady, Damian Chmura**.

Ten jeden cenny punkt wystarczył jednak, żeby zespół z Biłgoraja oficjalnie przypieczętował awans do IV ligi. Równie dobre humory w Majdanie Starym, bo Tanew wygrała w Krasnobrodzie 3:0 i jest na dobrej drodze do utrzymania się w klasie okręgowej. Pewne domowe zwycięstwo odniosła też Victoria Łukowa. Coraz mniej powodów do optymizmu jest za to w Tarnogrodzie. Olimpiakos przegrał u siebie z Omegą Stary Zamość 0:3 i spadł na czwarte miejsce od końca w tabeli zamojskiej klasy okręgowej.

Tomasz Zalewa

Jedyny motocrossowiec z Biłgoraja jedzie dalej

Pochodzi z Biłgoraja i mieszka w Biłgoraju. Nazywa się Michał Psiuk, ma trzynaście lat i jest jednym z najlepszych młodych motocrossowców w Polsce!

Fot.archiwum

Michał Psiuk z Biłgoraja, na torze w Olecku

Startuje w barwach klubu MX Lipno. Teraz zajął właśnie 3 miejsce w eliminacjach Motocrossowych Mistrzostwach Europy Strefy Północnej. - Michał zaczął jeździć na motocyklu, kiedy miał ... 3 lata - mówi nam Jolanta Psiuk, mama utalentowanego motocrossowca z Biłgoraja.

Dwudniowe zawody odbyły się w Olecku. To były eliminacje Motocrossowych Mistrzostw Europy Strefy Północnej w klasach EMX 65, EMX 85 i EMX Women. Doskonale spisał się młody biłgorajanin, który zajął 3. miejsce w klasie EMX85. Teraz czeka go walka w półfinale w Holandii, później pewnie finał w Czechach. W kolejnym wydaniu Nowej Gazety Biłgorajskiej rozmowa i znacznie więcej o naszym utalentowanym motocrossowcu.

Tomasz Zalewa

Biłgorajanin powołany do reprezentacji Polski

Zawodnik Znicza Biłgoraj, Marcin Kusz, został właśnie powołany do reprezentacji Polski, na Puchar Świata w Biegach Górskich, które odbędą się w Annecy (Francja). Marcin to uczeń I LO im. ONZ w Biłgoraju. To także wielokrotny medalista i mistrz Polski w tej rywalizacji wśród młodych zawodników. Tym razem będzie walczył z biegaczami z całego świata, którzy mają mniej niż 18 lat.

Fot.archiwum

Marcin Kusz (LKS Znicz Biłgoraj)

Marcin Kusz trenuje pod okiem Mieczysław Jamroza w klubie LKS Znicz Biłgoraj, poza tym jest uczniem II klasy I LO im. ONZ w Biłgoraju. Jest również finalistą XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Przedmiotowej „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1887 – 1922. O niepodległość i granice Rzeczypospolitej"

Największe sukcesy sportowe:
Mistrz Polski w Biegach Górskich w stylu anglosaskim w kat. U 16 (Bielsko Biała w 2021 roku),
4 miejsce na dystansie 2000 m w Mistrzostwach Polski w Lekkiej Atletyce w kat. U16 (Karpacz 2021 rok),
Mistrz Polski w Biegach Górskich w kat. U 18 (Szczawnica 2023 rok),
5 miejsce na Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich na krótkim dystansie (Krynki 2022 rok).
Zawody Pucharu Świata odbędą się w dniach 26-27 maja 2023 r. w Annecy we Francji.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI
Sparta - Bug 2:1
Błękitni - Powiślak 3:8
Kryształ - Górnik II 2:1
POM Iskra - Opolanin 2:3
Grom - Orlęta 3:3

IV LIGA - gr. spadkowa

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Powiślak	6	37	18:9
2.	Górnik II Łęczna	6	31	19:5
3.	Opolanin Opole L.	6	30	13:5
4.	Kryształ Werb.	6	25	9:11
5.	Sparta Rejowiec	6	24	12:16
6.	Grom Różaniec	6	22	11:25
7.	Iskra Piotrowice	6	21	7:10
8.	Bug Hanna	6	19	19:12
9.	Orlęta Łuków	6	17	15:13
10	Błękitni Obsza	6	10	5:22

NASTĘPNA KOLEJKA (27/28.05): Orlęta - POM Iskra (sob., godz. 15:30), Opolanin - Kryształ (sob., godz. 16:00), Bug - Grom (sob., godz. 17:00), Powiślak - Sparta (niedz., godz. 11:00), Górnik II - Błękitni (niedz., godz. 12:00).

KLASA A

WYNIKI 21 KOLEJKI:
Orion - Metalowiec Goraj 2:5
Roztocze - Olender Sól 2:0
Ostoja - Potok Sitno 0:2
Sparta - Relax Księżpol 2:0
Huragan - Delta Nielisz 5:1
Tarpan - Sokół Zwierzyniec 2:4
Piast - Andoria Mircze 1:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Potok Sitno	21	53	71-23
2.	Metalowiec Goraj	21	52	56-23
3.	Sparta Łabunie	21	48	63-21
4.	Roztocze	21	40	53-31
5.	Andoria Mircze	21	39	62-30
6.	Huragan	21	29	37-52
7.	Olender Sól	21	28	34-34
8.	Tarpan Korchów	21	24	29-51
9.	Orion Dereźnia	21	21	31-49
10	Ostoja Skierbieszów	21	20	26-43
11	Relax Księżpol	21	20	40-52
12	Sokół Zwierzyniec	21	18	31-50
13	Piast Babice	21	17	29-52
14	Delta Nielisz	21	11	21-72

ZAPOWIEDŹ 22 KOLEJKI:
Metalowiec Goraj - Piast Babice (28.05, 16:00)
Andoria Mircze- Tarpan Korchów (27.05, 16:00)
Sokół Zwierzyniec- Huragan Hrubieszów (27.05, 16:00)
Delta Nielisz- Sparta Łabunie (27.05, 13:00)
Relax Księżpol - Ostoja Skierbieszów (28.05, 16:00)
Potok Sitno- Roztocze Szczebrzeszyn (27.05, 17:00)
Olender Sól- Orion Dereźnia (27.05, 17:00)

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 25 KOLEJKi
Olimpiakos Omega 0:3
Hetman- Włókniarz 4:1
Igros - Tanew Majdan Stary 0:3
Pogoń 96 - Łada Biłgoraj 4:4
Granica - Unia Hrubieszów 0:0
Victoria - Orkan Bełżec 4:1
Olimpia - Graf 2:1
Korona - Huczwa Tyszowce 1:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada 1945 Biłgoraj	25	65	89-18
2.	Hetman Zamość	25	49	67-32
3.	Pogoń 96	25	44	54-40
4.	Huczwa Tyszowce	25	43	62-39
5.	Unia Hrubieszów	25	42	62-43
6.	Olimpia Miączyn	25	38	48-54
7.	Victoria Łukowa	25	37	45-39
8.	Omega S. Zamość	25	36	51-51
9.	Tanew Majdan S.	25	36	57-56
10	Graf Chodywańce	25	33	43-47
11	Igros Krasnobród	25	31	44-42
12	Korona Łaszczów	25	31	32-39
13	Olimpiakos	25	29	46-49
14	Włókniarz Frampol	25	17	22-68
15	Granica Lubycza K.	25	16	20-75
16	Orkan Bełżec	25	11	33-83

ZAPOWIEDŹ 26 KOLEJKI
Omega Stary Zamość - Korona Łaszczów (27.05, 17:00)
Huczwa Tyszowce - Pogoń 96 Łaszczówka (27.05, 17:00)
Łada 1945 Biłgoraj - Olimpia Miączyn (27.05, 16:00)
Graf Chodywańce - Victoria Łukowa (27.05, 15:00)
Orkan Bełżec - Granica Lubycza Królewska (27.05, 11:00)
Unia Hrubieszów - Igros Krasnobród (28.05, 17:00)
Tanew Majdan Stary - Hetman Zamość (28.05, 16:00)
Włókniarz Frampol - Olimpiakos Tarnogród (28.05, 16:00)

KLASA B

WYNIKI 15 KOLEJKI:
Wola Różaniecka - Orzeł 3:1
Alwa - Wrzos Szyszków 7:0
Aleksandria - Cosmos 2:4
Rakovia - Huragan 4:1
pauzował: BKS Bodaczów

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	BKS Bodaczów	13	36	69-6
2.	Alwa Brody Małe	13	28	42-14
3.	Huragan	13	23	24-14
4.	Wola Różaniecka	13	20	34-30
5.	Orzeł Tereszpol	14	17	23-28
6.	Cosmos Józefów	13	16	27-47
7.	Aleksandria	14	14	28-32
8.	Rakovia Rakówka	14	11	25-61
9.	Wrzos Szyszków	13	9	13-53

ZAPOWIEDŹ 16 KOLEJKI:
BKS Bodaczów- Rakovia Rakówka (27.05, 12:00)
Huragan Chmielek - Aleksandria Aleksandrów (27.05, 15:00)
Cosmos Józefów- Alwa Brody Małe (28.05, 13:00)
Wrzos Szyszków- KS Wola Różaniecka (28.05, 14:00)
pauzuje: Orzeł Tereszpol

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Nie będziemy robić armii zaciężnej w Biłgoraju. Teraz cel numer dwa

- Cel priorytetowy, czyli awans, został już osiągnięty, a teraz gramy o cel numer dwa na ten sezon. Gdyby Łada nie wywalczyła awansu, momentalnie bym zrezygnował z prowadzenia zespołu - mówi „Nowej Gazecie Biłgorajskiej" trener Łady Jarosław Czarniecki.

■ Pewnie w Łaszczówce i okolicznych sklepach, szampana w weekend zabrakło?
- Nie. Szampana mieliśmy przygotowanego i nie musieliśmy szukać w Łaszczówce. Tak jak na każdy mecz jesteśmy przygotowani sportowo, tak i teraz przygotowaliśmy się także od tej strony.

■ Ale impreza z okazji awansu już była?
- Delikatna radość była. Aczkolwiek imprezy jeszcze żadnej nie było. Nie ma na to czasu, bo jednak sezon trwa.

■ Powiedział Pan po meczu prezesowi Mirosławowi Laskowskiemu: „Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania"?
- (śmiech - dop. red.) Akurat prezesa Laskowskiego nie mogło być na tym meczu. Ale może to i lepiej, że nie przyjechał do Łaszczówki, bo mógłby prezes... zawału dostać. Rollercoaster był niesamowity. W piątej minucie przegrywaliśmy już 0:2, później doprowadziliśmy do stanu 4:2, ale w 70. minucie drugą żółtą kartkę dostał Cherniuk. Ta czerwona kartka specjalnie nie wpływała jakoś na mecz, w taki sposób, że przeszliśmy do zmasowanej obrony. My dalej atakowaliśmy i przypadkowy gol samobójczy podciął nam troszkę skrzydła. Zrobiło się gorąco i wynik 4:4. Wytrzymaliśmy to jakoś do końca i cieszymy się dzisiaj z awansu. Ale nieco starsi kibice Łady, jak nasz prezes, mogliby mieć w Łaszczówce spore problemy sercowe.

■ Prawdę mówiąc, awans Łady to żadne zaskoczenie, bo od wielu tygodni był jeden faworyt. Przecież drużyna z Biłgoraja zdecydowania górowała w klasie okręgowej.
- Ja powiem tak. Przed rozpoczęciem rozgrywek było kilka osób, które stawiały, że to będzie bardzo wyrównana liga. Bo przecież jest Hetman Zamość i jest Huczwa Tyszowce, którą niektórzy mocno się podniecali, bo ten Jaba to jest rzeczywiście bardzo dobry zawodnik. Gdzieś czytałem słowa naszego wiceprezesa Wiesława Niemca, który powiedział jasno, że Łada Biłgoraj, nie jest żadnym faworytem, ale walczymy oczywiście o awans. Ja powiedziałem przed sezonem dokładnie to samo. Mnie interesował tylko awans. Jeśli tego awansu Łada by nie wywalczyła, to odchodzę momentalnie z Biłgoraja. Plan wykonany, na pięć kolejek przed końcem sezonu, jesteśmy już czwartoligowcem. Można się cieszyć, ale musimy mocno pracować, bo są jeszcze inne cele na ten sezon.

■ Jakie?
- OK, zrobiliśmy awans, ale fajnie byłoby ten awans przyklepać. Czyli nie przegrać żadnego meczu w tym sezonie i taki jest cel na ostatnie kolejki tegorocznych rozgrywek.

■ Łada jest tak mocna w tym roku, czy rywale słabsi niż pan się spodziewał?
- Te drużyny, które regularnie i sumiennie trenują, mają wyniki. To nie chodzi o to, że są wyznaczone treningi cztery razy w tygodniu, a przychodzi na nie pięciu piłkarzy z podstawowego składu. To nie wystarczy, a to ma jednak duże znaczenie. W Ładzie Biłgoraj w okresie przygotowawczym, trenujemy cztery razy w tygodniu i trzy razy w tygodniu w sezonie. I rzadko kiedy się zdarza, że kogoś na tym treningu nie ma. I tym się różnimy od tych klubów z okręgówki. W tej lidze byliśmy mocni i to widać. Dlatego na dzień dzisiejszy, Biłgoraj już ma drużynę w IV lidze.

■ Przez chwilę wyglądało, że Unia Hrubieszów może coś tam powalczyć. Ale to przez chwilę.
- (cisza - dop. red.) Ja powiem tak. Do awansu do IV ligi trzeba dorosnąć. A Unia Hrubieszów nie dorosła do tego, bo troszkę nie typ tropem chyba poszła. Szczególnie w zimie.

Fot.archiwum

Jarosław Czarniecki, trener Łady 1945 Biłgoraj
- OK, zrobiliśmy awans, ale fajnie byłoby ten awans przyklepać. Czyli nie przegrać żadnego meczu w tym sezonie

Jarosław Czarniecki
(ur. 08.05.1975 w Hrubieszowie)

Piłkarz: Hetman Zamość, Gwarek Zabrze, Dominet Piaseczno, Ostoja Skierbieszów, Łada Biłgoraj, Górnik Łęczna, GKS Bełchatów, Tłoki Gorzyce, Roztocze Szczebrzeszyn, Igros Krasnobród.
Trener: Hetman Zamość (asystent trenera), Roztocze Szczebrzeszyn, Hetman Zamość (pierwszy trener), Łada Biłgoraj (pierwszy trener)

■ Teraz przebudził się bliski pana sercu, Hetman Zamość.
- Może kibiców Łady Biłgoraj to specjalnie nie cieszy, bo pewnie fani obu drużyn nie przepadają za sobą, ale ja pewnie, że się cieszę. Dla dobra piłki w naszym regionie trzeba jednak zachować obiektywizm. Im więcej mamy dobrych wyników w regionie, tym chyba lepiej, prawda? Przecież każdy powinien się cieszyć, kiedy nasze zespoły wygrywają z innymi. Ja bym chciał, żeby Górnik Łęczna grał w Ekstraklasie, żeby inne zespoły z Lubelszczyzny grały w jak najwyższych ligach. Niech ta Tomasovia gra przynajmniej o jeden szczebelek wyżej, bo na pewno stać ich na to. Im lepsze wyniki, tym lepiej dla całej lokalnej piłki nożnej, która nie stoi na jakimś najwyższym poziomie w tej chwili. A już szczególnie leży w naszym regionie, szkolenie młodzieży.

■ Ja wiem, że Pan mi zaraz powie, że zapracowała cała drużyna. Ale każdy pociąg ma lokomotywę, która ciągnie te wagoniki. Kto był lokomotywą w zespole Łady?
- W takim prestiżowym meczu w Zamościu, taką lokomotywą, która pociągnęła ten nasz skład wagonów był na pewno Chmura. Strzelił tam hattricka, w meczu w Łaszczówce, zrobił to samo. Damian na pewno zasługuje na słowa uznania za ten sezon, bo to jest ta lokomotywa. Mnóstwo zapracował w tej lidze, aczkolwiek pracował na to wszystko cały zespół Łady. Damian sam, też by nic nie zrobił.

■ Czy piłkarsko, Łada Biłgoraj w tym składzie jest już zespół na poziomie IV ligi?
- Tak. Sparingi zimowe nawet pokazały, to, że już nawet w tym składzie stać nas na grę w IV lidze. Aczkolwiek nie ma się co oszukiwać, że życie potrzebuje zmian. Na pewno nie utrzymamy tego samego składu w przyszłym roku. Z pewnością do Łady dołączy ktoś nowy i na pewno, jacyś zawodnicy z Biłgoraja odejdą. Działamy na rynku i szukamy już zawodników, którzy by nam pasowali i którzy mogliby wzmocnić Ładę w IV lidze. Zmiany na pewno będą. Nie jest to łatwe, bo wiadomo jaki jest to region, jeśli chodzi o zawodników i ich poziom sportowy. My szukamy takich, którzy chcą pracować i chcą trenować. Takich ludzi chcemy sprowadzić. Cieszę się, bo od zimy z nami trenował Maciej Cynka, grający w poprzednim sezonie w Granicy Lubycza Królewska. Dałem mu szansę w ostatnich meczach i te dwa mecze pokazują, że było warto. On naprawdę bardzo mocno zapracował sobie na to na treningach. Pokazał jaja, pokazał charakter i ten chłopak mimo młodego wieku, zasłużył sobie na szansę, którą wykorzystuje. Nawet w tym meczu dającym nam awans do IV ligi, on wytrzymał ciśnienie, grał przez całe spotkanie i naprawdę bardzo fajnie się zaprezentował.

■ Ci piłkarze, których Łada chce sprowadzić, żeby wzmocnić zespół, to są zawodnicy z regionu?
- Wyłącznie. Nie będziemy robić armii zaciężnej w Biłgoraju. Mnie nie interesuje taki zespół, że zawodnicy przyjeżdżają np. z Lublina. Przyjeżdżają na jeden trening i na jeden mecz, a tak jest w niektórych zespołach. To kompletnie odpada. Dla mnie zawodnik, który dołączy do Łady Biłgoraj, musi z tym zespołem trenować przynajmniej trzy razy w tygodniu.

■ Sezon jeszcze trwa. Teraz kiedy wynik jest już pewny, jeszcze więcej szans będzie dostawała młodzież?
- Ale nasza młodzież dostaje szanse i to przez cały czas! Proszę zobaczyć chociażby skład z ostatniego meczu w Łaszczówce. My na boisku tej młodzieży mieliśmy naprawdę dużo. Był Pawluk, Kołodziej, Cynka, był Maks Kubik i Cherniuk. To jest pięciu ludzi, którzy mają po 17-20 lat.

■ To wiemy, ale to nie jest tak, że teraz będą grali rezerwowi?
- Absolutnie. Cel jest jasny. Gramy po to, żeby nie przegrać żadnego meczu i tak zakończyć rywalizację w klasie okręgowej. Cel priorytetowy, czyli awans, został już osiągnięty, a teraz gramy o cel numer dwa na ten sezon. To też jest ważne i do tego będziemy dążyć. Jest to do osiągnięcia. Ja doskonale wiem, że może przyjść jakieś delikatne rozluźnienie po tym awansie, ale zrobię wszystko, żeby nie było zbyt duże.

■ Rozumiem, że jest Pan po słowie z prezesem klubu i poprowadzi Ładę w IV lidze?
- Na razie żadnych rozmów na ten temat nie było. Sezon się jeszcze nie skończył i takiej propozycji jeszcze nie dostałem. Nie wiem co zarząd zrobi. Czy mnie zostawią, czy mają inny plan. Jeszcze nie rozmawialiśmy.

■ W sobotę mecz z Olimpią Miączyn w Biłgoraju. To będzie jakaś feta z okazji awansu?
- Nie sądzę. Na to przyjdzie czas po sezonie. Fetować będziemy raczej po ostatnim meczu, a nie po meczu z Miączynem. Najpierw trzeba wykonać robotę do końca. Nie wydaje mi się, żeby ktoś szykował na sobotę jakąś fetę. Mecz jak każdy inny, mecz, który chcemy wygrać. Krótki czas na zabawę będzie, ale dopiero po sezonie.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8

Biłgorajanie walczą o przetrwanie

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

To był prawdziwy obóz przetrwania w Ustrzykach Dolnych. Uczniowie RCEZ w Biłgoraju przetrwali

To prawdziwa szkoła przetrwa i walka o życie. A w tej szkole uczniowie Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju. Spędzili trzy dni w Bieszczadach. A tam walczyli z żywiołami, pokonywali skały, zjeżdżali tyrolką i strzelali. - Zasłużona nagroda dla reprezentantów szkoły była wsparta przez Radę Rodziców, która pokryła koszty transportu - przekazuje wdzięczna szkoła.

Tomasz Zalewa

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

Fot.RCEZ

BIL

eprasa.pl cca34ea9d8